

9/2012

BIBLIOTEKARZ



**Barbara Budyńska,
Elżbieta Stefańczyk**
Ustawa o bibliotekach

Bolesław Howorka
Dyplomowani bibliotekarze.
Rozważań starego bibliotekarza
o zawodzie – ciąg dalszy

Anna Zasada
Dobry klimat w Oleśnicy

Marzena Przybysz
Rozmowa z Małgorzatą Kępką –
Bibliotekarzem Roku 2011

SBP

STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH



Jubileusz 95-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Zarząd Główny SBP oraz Komitet Organizacyjny Jubileuszu zapraszają na uroczystości centralne 95-lecia SBP, które odbędą się 4 października 2012 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Patronat nad Jubileuszem objął Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski.

Uroczystościom towarzyszyć będzie międzynarodowa konferencja poświęcona edukacji informacyjnej i medialnej.

Program uroczystości jest dostępny na portalu SBP (www.sbp.pl).



„Edukacja informacyjna i medialna. Archipelagi wiedzy”

Edukacja informacyjna i medialna to przygotowanie użytkownika do rozpoznawania własnych potrzeb informacyjnych, lokalizowania poszukiwanej informacji, oceniania oraz efektywnego i etycznego wykorzystywania informacji.

Międzynarodowa konferencja „Edukacja informacyjna i medialna. Archipelagi wiedzy” odbędzie się 4-5 października 2012 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Przedsięwzięcie jest adresowane do bibliotekarzy z różnych typów bibliotek, nauczycieli, przedstawicieli instytucji kultury, organizacji pozarządowych, a także wszystkich zainteresowanych tematyką. Organizatorami są Komisja ds. Edukacji Informacyjnej (KEI) Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie.

Zapraszamy do udziału.

Więcej informacji na portalu SBP (www.sbp.pl).

Spis treści

OD REDAKTORA (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTYKUŁY

Barbara Budyńska, Elżbieta Stefańczyk: Ustawa o bibliotekach – 4

Anna Zasada: Dobry klimat w Oleśnicy – 6

Bolesław Howorka: Dyplomowani bibliotekarze. Rozważań starego bibliotekarza o zawodzie – ciąg dalszy – 9

Jadwiga Sadowska: Jana Wołosza felietonowe widzenie polskiego bibliotekarstwa – 14

Rozmowa z Małgorzatą Kępką – Bibliotekarzem Roku 2011 (Marzena Przybysz) – 17

Z BIBLIOTEK

Małgorzata Janusz, Małgorzata Romańska: Biblioteka Pedagogiczna w Gorlicach w systemie kształcenia ustawicznego – 21

Monika Wójcik-Bednarz: Wiedeńskie Biblioteki Publiczne – Büchereien Wien – 24

SPRAWOZDANIA I RELACJE

Bibliotekarze i czytelnicy w dobie nowych technologii i koncepcji organizacyjnych bibliotek (Małgorzata Kwaśnik) – 30

Książki na wyciągnięcie ręki! (Przemysław Kasperkiewicz) – 32

Wrocławski Dzień Bibliotekarza (Anna Stach-Sięgieńczuk, Małgorzata Sakowicz-Kozik) – 35

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

Z oficyny wydawniczej SBP (Marzena Przybysz) – 37

PRAWO BIBLIOTECZNE

Zbywanie środków trwałych przez biblioteki publiczne (Rafał Golał) – 40

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Barbara Bonusiak-Głąbik (Marek Dubiński) – 42

Z ŻYCIA SBP (Marzena Przybysz) – 44

Uwagi SBP do projektów rozporządzeń ministerialnych • Ogólnopolski Konkurs SBP – Bibliotekarz Roku 2011 • Posiedzenie Komitetu Społecznego ds. Paktu dla Kultury • Spotkanie pamięci dr Aleksandry Niemczykowej • Zebranie Zarządu Oddziału SBP w Olsztynie z Przewodniczącymi Kół • Zakończenie Olimpiady Medialnej 2012 • Uroczystości Jubileuszu 95-lecia SBP w Okręgu Lubuskim • Zarząd Okręgu SBP w Opolu na Festiwalu Nauki • Zebranie Zarządu Okręgu SBP w Łodzi

POSTAKTUALIA (Jacek Wojciechowski) – 46

POKAZY FILMOWE W BIBLIOTECE (Sebastian Karolik) – 47

W KILKU SŁOWACH – 13, 34, 41, 43

Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTICLES

Barbara Budyńska, Elżbieta Stefańczyk: Libraries Act – 4

Anna Zasada: Good atmosphere in Oleśnica – 6

Bolesław Howorka: Certified Librarians. Considerations of an Old Librarian on profession – continuation – 9

Jadwiga Sadowska: Jan Wołosz's Feuilleton-like Perception of Polish Librarianship – 14

Interview with Małgorzata Kępką – Librarian of the Year 2011 (Marzena Przybysz) – 17

FROM LIBRARIES

Małgorzata Janusz, Małgorzata Romańska: Pedagogical Library in Gorlice within the System of Permanent Education – 21

Monika Wójcik-Bednarz: Vienna Public Libraries – Buchereien Wien – 24

EVENTS AND REPORTS

Librarians and Readers in the Era of New Technologies and New Concepts of Library Organization (Małgorzata Kwaśnik) – 30

Books at Arm's Length! (Przemysław Kasperkiewicz) – 32

Wrocław Librarians Day (Anna Stach-Siegieńczuk, Małgorzata Sakowicz-Kozik) – 35

REVIEW OF PUBLICATIONS

From the PLA Publishing House (Marzena Przybysz) – 37

LIBRARY LAW

Disposal of Fixed Assets by Public Libraries (Rafał Golał) – 40

OBITUARIES

Barbara Bonusiak-Głąbik (Marek Dubiński) – 42

FROM THE PLA (Marzena Przybysz) – 44

The PLA Comments to Ministerial Regulations • Nationwide PLA Competition Librarian of the Year 2011 • Session of the Civic Committee for the Cultural Treaty • Meeting Commemorating Dr. Aleksandra Niemczykowa • Conclusion of Media Olympics 2012 • The PLA Olsztyn Branch Board Meeting with Presidents of Circles • Jubilee Celebrations of 95 Years of the PLA Lubuskie Circle • The PLA Opole Circle Board in Science Festival • Board Meeting of the PLA Łódź Circle

POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 46

FILM SCREENINGS IN A LIBRARY (Sebastian Karolik) – 47

IN A NUTSHELL – 13, 34, 41, 43

Od Redaktora

Szanowni Państwo,
Drodzy Czytelnicy,

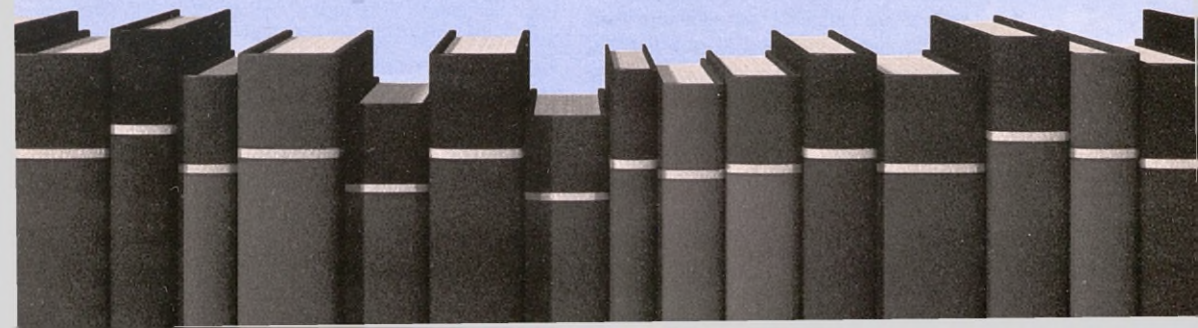
W numerze 9 „Bibliotekarza” przedstawiamy artykuły dotyczące aktualnych problemów polskiego bibliotekarstwa. Rozpoczynamy od prezentacji przebiegu prac nad projektem ustawy o bibliotekach prowadzonych przez zespół powołany przez Zarząd Główny SBP. Projekt ustawy opiera się na 2 podstawowych założeniach. Pierwsze akcentuje elementy centralne, programowe, „porządkujące” funkcjonowanie bibliotek w Polsce (propozycja wieloletniego programu Krajowej Polityki Bibliotecznej, idea Krajowego Centrum Bibliotek), drugie propaguje nowoczesny model bibliotek poprzez wspieranie mechanizmów ich współdziałania, kooperacji o charakterze organizacyjnym, programowym, normalizacyjnym i finansowym. W kolejnych numerach czasopisma zamieścimy główne założenia i propozycje zapisów ustawy. Zapraszamy do dyskusji nad projektem ustawy, do dzielenia się opiniami i uwagami na temat projektu ustawy o bibliotekach.

W artykule „Dobry klimat w Oleśnicy” przedstawiamy działalność Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, która dzięki bardzo dobrej współpracy z władzami samorządowymi dynamicznie się rozwija, współtworzy markę miasta i lokalnych instytucji.

W nawiązaniu do wcześniejszych tekstów o deregulacji zawodu bibliotekarza publikujemy kolejny artykuł Bolesława Howorki odnoszący się do spraw zawodu bibliotekarza, a przede wszystkim bibliotekarza dyplomowanego. Proponujemy także zapoznanie się z działalnością konkretnych bibliotek. Pierwszy artykuł przedstawia rolę biblioteki pedagogicznej w systemie kształcenia ustawicznego, w tym realizacji potrzeb środowiska lokalnego. Drugi tekst prezentuje Wiedeńskie Biblioteki Publiczne, instytucje nowoczesne, otwarte, skupiające się przede wszystkim na realizacji potrzeb informacyjnych i edukacyjnych wielokulturowego miasta.

Pragniemy także poinformować Państwa o zakończeniu II edycji konkursu SBP „Bibliotekarz Roku” i o jego laureatach. Prezentujemy rozmowę z laureatką konkursu Małgorzatą Kępką, dyrektorem Gminnej Biblioteki Publicznej w Koszarawie. Zawartość numeru 9 „Bibliotekarza” uzupełniają stałe rubryki: „Sprawozdania i relacje”, „Prawo biblioteczne”, „Przegląd piśmiennictwa”, „Z życia SBP” oraz „W kilku słowach”, a także kolejne „Postaktualia” Jacka Wojciechowskiego.

Elżbieta Stefanoryk



Ustawa o bibliotekach

W ostatniej dekadzie Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich dwukrotnie podejmowało działania związane z nowelizacją ustawy o bibliotekach. Inicjowanie prac nad tym ważnym dla bibliotekarzy aktem legislacyjnym wiązało się z przekonaniem, iż zmiany jakie dokonały się od uchwalenia ustawy w 1997 r. są tak znaczące, iż większość jej zapisów nie przystaje do rzeczywistości społecznej i bibliotekarskiej.

W okresie, jaki minął od wdrożenia ustawy o bibliotekach wprowadzono nowy, trójstopniowy samorządowy system organizacji Państwa, dokonała się istotna zmiana kontekstu prawnego, w jakim funkcjonują biblioteki, pojawiły się odmienne mechanizmy ich finansowania, dokonały się zmiany cywilizacyjne, widoczne zwłaszcza w sferze technologicznej.

Zmieniła się też polityka kulturalna państwa wobec instytucji kultury, w tym bibliotek. Obecnie jest ona silnie zdecentralizowana, przebiega na trzech poziomach – krajowym, regionalnym, lokalnym, a jej podstawową zasadą jest subsydiarność (pomocniczość). W działalności samorządu terytorialnego upatrywano szansę na rozwój bibliotek oraz jej kreowanie zgodnie z lokalnymi potrzebami społecznymi. Państwo, władze centralne, miały przede wszystkim stwarzać warunki do realizacji celów polityki (poprzez stosowanie między innymi różnych instrumentów i metod finansowania), zaś głównymi jej realizatorami stały się przede wszystkim samorządy lokalne i organizacje społeczne.

Efekty wprowadzanych przeobrażeń nie były w całości pozytywnie ocenione. Przykładem niepowodzeń mogą być „bariery mijających się kompetencji”, nieumiejętność współfinansowania bibliotek, zarówno z budżetu centralnego, jak i regionalnego i lokalnego. Jednym z powodów problemów była i jest nadal „bariera” Polskiej resortowej.

W sytuacji zmian biblioteki stają przed nowymi wyzwaniem, formułowane są wobec nich zupełnie nowe oczekiwania natury prawnej, społecznej oraz kulturowej, które tworzą szereg presji na zmianę modelu organizacyjnego, funkcjonalnego i programowego bibliotekarstwa polskiego. Nie mogły im sprostać dwie nowelizacje ustawy o bibliotekach dostosowujące strukturę sieci bibliotecznej do nowej sytuacji prawnej wywołanej reformą administracyjną kraju

(1998 r.), a także wprowadzające oczekiwany przez środowisko zakaz łączenia bibliotek z innymi bibliotekami i instytucjami (2001 r.).

W obliczu silnie artykułowanych potrzeb i oczekiwań środowiska bibliotekarskiego ZG SBP powołał w czerwcu 2007 r. zespół złożony z przedstawicielami różnych kategorii bibliotek oraz pracowników naukowych z dziedziny bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, który pod kierunkiem Jolanty Stępniań dokonał kompleksowej analizy ustawy o bibliotekach w obecnym kształcie oraz skutków jej stosowania, zapoznał się z najlepszymi zagranicznymi rozwiązaniami legislacyjnymi w tej dziedzinie, przeprowadził konsultacje środowiskowe na temat formalnoprawnych podstaw funkcjonowania bibliotekarstwa w naszym kraju.

Przygotowanie projektu ustawy o bibliotekach stanowi jedno z głównych zadań ujętych w Strategii Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na lata 2010-2021, cel strategiczny I. *Uzyskanie przez SBP realnego wpływu na kształtowanie polityki i praktyki bibliotecznej*, projekt I.1.1 *Opracowanie założeń do nowej ustawy o bibliotekach*. Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego została partnerem strategicznym SBP w realizacji tego zadania.

Opinie środowiskowe zostały wykorzystane podczas oceny praktyki stosowania obowiązującej ustawy, a także do wskazania propozycji kierunków pożądanych zmian w jej zapisach. Szczegółowe omówienie przebiegu dwuletniej pracy zespołu i jej efektów zawierają artykuły J. Stępniań opublikowane w „Bibliotekarzu” z 2008 r. w numerach 1 i 2.

Wyniki prac zespołu stały się podstawą do wznowienia działań SBP nad ustawą i powołania w lutym 2010 r. drugiego zespołu w skład którego weszli Andrzej Tyws – przewodniczący zespołu (Dolnośląska Biblioteka Publiczna), Elżbieta Stefańczyk (SBP), Jolanta Stępniaik (Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej), Elżbieta Wykrzykowska (Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna w Toruniu), Barbara Budyńska (SBP) i współpracująca Elżbieta Górská (SBP). Celem pracy zespołu było przygotowanie założeń do projektu nowej ustawy o bibliotekach, opracowanie i zredagowanie jej tekstu z uwzględnieniem wniosków i postulatów środowiska bibliotekarskiego, a także nowe okoliczności i zjawiska, które wystąpiły w czasie prac nad koncepcją nowej ustawy (np. znowelizowanie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej w 2011 r., wpływające na ustawę o bibliotekach).

Przygotowanie projektu ustawy o bibliotekach stanowi jedno z głównych zadań ujętych w *Strategii Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na lata 2010-2021*, cel strategiczny I. *Uzyskanie przez SBP realnego wpływu na kształtowanie polityki i praktyki bibliotecznej*, projekt I.1.1 *Opracowanie założeń do nowej ustawy o bibliotekach*, a Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego została partnerem strategicznym SBP w realizacji tego zadania.

Ranga dokumentu, jakim jest ustawa o bibliotekach, wpłynęła na sposób przyjętych prac. Zespół przygotował koncepcję ustawy, założenia główne i szczegółowe, podjął próbę zdefiniowania pojęć, dokonał wszelkich rozstrzygnięć merytorycznych. Kształt prawny ustawie nadała kancelaria prawna, dbając o jej poprawność z punktu widzenia legislacyjnego. Dbałość zarówno o zawartość merytoryczną projektu ustawy oraz zgodność jej zapisów i budowy (konstrukcji) z wszelkimi zasadami prawa krajowego oraz unijnego jest ważna z punktu widzenia dalszych losów projektu. Po konsultacjach środowiskowych SBP przedstawi pełny tekst ustawy, który skieruje na drogę legislacyjną.

Zgodnie z oczekiwaniami większości przedstawicieli środowiska bibliotekarskiego zespół przyjął, że projekt ustawy będzie miał postać gruntownej nowelizacji zachowującej, wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, sprawdzone w praktyce zapisy dotychczasowej ustawy, a także respektującej branżowe rozstrzygnięcia prawne stosowane w bibliotekach różnych kategorii. Jednakże istotna zmiana spojrzenia na niektóre kwestie dotyczące zakresu działania samej ustawy, jak i proponowanych rozwiązań dotyczących centralnych organów koordynujących działania bibliotek w naszym kraju, określenia modelu programowego i zasad współpracy bibliotek

na poziomie samorządowym, definiowania zadań poszczególnych typów bibliotek, określenia kryteriów wyodrębnienia bibliotek naukowych, szkolnych, pedagogicznych nadała jej postać projektu nowego aktu prawnego.

Projekt nowej ustawy o bibliotekach opiera się na dwóch podstawowych filarach. Z jednej strony akcentowane jest znaczenie elementów centralnych o charakterze programowym (systemowym) lub organizacyjnym działającym „porządkująco” na funkcjonowanie bibliotek – tworzy się definicję wieloletniego programu Krajowej Polityki Bibliotecznej, Krajowego Centrum Bibliotek, podkreśla rolę i znaczenie Narodowego Zasobu Bibliotecznego. Z drugiej zaś propagowany jest nowoczesny model bibliotek poprzez wspieranie mechanizmów współdziałania bibliotek o charakterze organizacyjnym (konsorcja i sieci), programowym (zadania strategiczne i celowe, projekty), normalizacyjnym (standardy, wytyczne) i finansowym.

Projekt ustawy był przedmiotem środowiskowych konsultacji. Prezentowany był podczas spotkań roboczych przedstawicieli okręgów SBP, w trakcie VII Forum SBP w Kiekrzu, 2-3.09.2011 r. Z założeniami koncepcji nowego dokumentu mieli okazję zapoznać się też bibliotekarze reprezentujący poszczególne środowiska zawodowe: bibliotekarze z bibliotek publicznych i naukowych podczas warsztatów poświęconych aspektom prawnym funkcjonowania bibliotek, które odbyły się w Białymstoku, Krakowie, Szczecinie, Toruniu, Warszawie, Wrocławiu oraz przewodniczący okręgów w Warszawie, a także członkowie Konferencji Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych, Rady Wykonawczej Konferencji Dyrektorów Akademickich Szkół Polskich, Konferencji Dyrektorów Bibliotek Pedagogicznych. Projekt ustawy został przedstawiony także na spotkaniu w Departamencie Mecenatek Państwa Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Pragnąc przedstawić ideę nowego projektu ustawy redakcja „Bibliotekarza” zamieści w najbliższych numerach główne jej założenia i omówienie tych części, które stanowią nowe propozycje zapisów. Ich uzupełnieniem będzie tekst prezentujący wkład Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w tworzenie podstawowego aktu legislacyjnego regulującego funkcjonowanie bibliotek w Polsce.

DR BARBARA BUDYŃSKA
ELŻBIETA STEFAŃCZYK
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich



Dobry klimat w Oleśnicy

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Mikołaja Reja w Oleśnicy jest spadkobierczynią bogatej tradycji bibliotekarstwa w mieście. Jej początek sięga roku 1946, kiedy to została otwarta pierwsza powojenna placówka upowszechniająca czytelnictwo.

Obecny swój wizerunek PiMBP zawdzięcza pracy kilku pokoleń bibliotekarzy oraz przychylności władz samorządowych, które umożliwiły dynamiczny rozwój i modernizację wszystkich placówek bibliotecznych w mieście, dostosowując je do wymogów XXI w. Funkcje i zasięg oddziaływania biblioteki zmieniały się wraz ze zmianami administracyjnymi kraju. Od dwudziestu lat, po restytucji w Polsce samorządu gminnego w 1990 r. organizatorem biblioteki jest samorząd miejski. Od 1999 r., po wprowadzeniu reformy administracyjnej kraju, pełni również funkcje biblioteki powiatowej.

Bibliotekę wspierają stabilne władze samorządowe w Oleśnicy – Jan Bronś, burmistrz Oleśnicy od 1994 r. (wiceburmistrz w pierwszej kadencji 1990-1994), przewodniczący Rady Powiatu Oleśnickiego w latach 1998-2002, Zbigniew Potyrała – starosta oleśnicki od 2000 r.

Dobre relacje miasto – powiat miały duże znaczenie w momencie, kiedy należało tworzyć bibliotekę powiatową. W Oleśnicy powołano bibliotekę powiatową na bazie biblioteki miejskiej, jako jedną z pierwszych na Dolnym Śląsku. Miejska Biblioteka Publiczna została przekształcona w Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną na mocy statutu oraz na mocy porozumienia między miastem i powiatem w 1999 r. Rokrocznie oba samorządy podpisują umowę dotyczącą finansowania zadań powiatowych. Kwota ta wynosiła w pierwszych dwóch latach po 35 tys. zł,

następnie 50 tys. zł, a od 3 lat po 70 tys. zł. Oleśnicka biblioteka przeznacza te środki na wzbogacanie własnego księgozbioru, na publikację wydawnictw regionalnych, na spotkania i szkolenia dla bibliotekarzy z terenu powiatu oleśnickiego.

Bardzo ważna jest skuteczna i rozległa informacja o działaniach i wydarzeniach kulturalnych. Działalność biblioteki jest zawsze szeroko promowana i reklamowana na stronach Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego. W działania promocyjne wpisują się też wspólnie z samorządem miejskim i powiatowym inicjatywy wydawnicze. Od 2000 r. ukazuje się „Kwartalnik Powiatu Oleśnickiego” a wśród wydawnictw zwartych do tej pory opublikowano *Monografię Miasta Wojciecha Mrozowicza i Przemysława Wiszewskiego Oleśnica od czasów najdawniejszych po współczesność – Legendy Powiatu Oleśnickiego* (5 książeczek autorstwa lokalnych regionalistów ilustrowanych przez lokalnych artystów), *Pozdrowienie z Oleśnicy* – album przedwojennych pocztówek w wyborze i opracowaniu Krzysztofa Dziedzica. W tym roku ukaże się *Pozdrowienie z Powiatu Oleśnickiego* – album starych pocztówek z miejscowości z terenu naszego powiatu.

Efektem dobrych relacji jest również zaangażowanie biblioteki we współpracę samorządów miejskiego i powiatowego z zagranicą. Bibliote-

ka i bibliotekarze brali czynny udział w organizacji Roku Czeskiego (miasto partnerskie Chrudim) i Roku Francuskiego (miasto partnerskie Jaunay-Clan).

Biblioteka realizuje zadania polityki społecznej obu samorządów przy jednoczesnym realizowaniu misji naszej instytucji. Doskonałym przykładem są powołane dokładnie 5 lat temu Akademia Malucha oraz Oleśnicki Uniwersytet Trzeciego Wieku. Oleśnicki Uniwersytet Trzeciego Wieku to edukacja osób starszych, włączenie ich do systemu kształcenia ustawicznego, propagowanie wartościowego sposobu życia, opartego na rozwoju zainteresowań, aktywności społecznej, udziale w zajęciach, przyjęciu obowiązków słuchacza, dokonaniu wyboru określonej formy zajęć, planowaniu własnego czasu. Uczestnictwo w OUTW pełni również funkcję rewalidacyjną. Poprzez poznanie nowych osób zbliżonych wiekiem, o podobnych zainteresowaniach i problemach, nawiązywanie znajomości, czy nawet przyjaźni, które przeciwdziałają samotności, rozbudzanie zainteresowań nowo

poznanyimi zjawiskami, zdobywanymi wiadomościami osoby starsze odzyskują równowagę psychiczną i fizyczną, wzrasta ich aktywność życiowa i społeczna. To także możliwość realizacji młodszych marzeń, które były dotychczas nie do pogodzenia z życiem zawodowym i obowiązkami wobec rodziny.

Władze samorządowe 5 lat temu powołały uniwersytet do życia, a teraz przy pomocy biblioteki wspierają go organizacyjnie. Uniwersytet jest w tej chwili organizacją pożytku publicznego i otrzymuje dofinansowanie do swojej działalności od samorządu miejskiego.

Akademia Malucha natomiast była odpowiedzią na niewystarczającą ilość miejsc w oleśnickich przedszkolach. W ramach Akademii biblioteka oferuje zajęcia dla dzieci codziennie w godzinach od 7:30 do 12.00. Akademię Malucha stanowią dwie grupy skupione w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży POD SOWĄ oraz w Bibliotece POD PEGAZEM. W początkowym okresie działania do Akademii przyjmowane były dzieci w wieku od 4 do 6 lat i grupy liczyły odpowied-

Fot. Rafał Wojtczak



nio 25 i 20 dzieci. Obecnie do grup 20-, 15-osobowych przyjmowane są głównie czterolatki. Głównym naszym celem jest rozbudzanie wśród dzieci zainteresowań czytelniczych, ale także organizujemy dzieciom zajęcia plastyczne, teatralne, logorytmiczne, ruchowe, czy naukę języka angielskiego.

Wszystkie te dobre układy i relacje mają przełożenie na finansowy komfort naszej placówki. Wspomniana wcześniej dotacja na zadania powiatowe jest dodatkiem do naprawę konkretnych środków, jakie płyną od naszego głównego organizatora – Samorządu Miasta Oleśnica. W 2012 r. przyznano bibliotece dotację w wysokości 1 536 tys. zł. Kwota dotacji, przed zatwierdzeniem, jest omawiana z dyrektorem biblioteki. **Środki finansowe nigdy (od 15 lat) nie były pomniejszane, dzięki czemu zawsze bez problemu starczą na prawidłowe funkcjonowanie instytucji.** Władze samorządowe nie podważają zasadności zwiększenia zatrudnienia, przeprowadzania remontów, zakupów zbiorów, czy działalności kulturalnej. Bardzo przychylnie i z pełną aprobatą władz biblioteka skomputeryzowała się w latach 1996-2000. Teraz pozostaje nam tylko ciągle podnosić standard technologiczny naszych usług.

Bardzo ważne dla działalności biblioteki są modernizacje i remonty placówek bibliotecznych. Od 1996 r. jest to właściwie stan permanentny. Jednak momentem zwrotnym okazało się przejście w 1998 r. pod naszą administrację całego budynku, zabytkowej kamienicy, w której mieści się siedziba biblioteki. Drugim momentem zwrotnym był 2006 r., kiedy z wspólnie użytkowanego budynku wyprowadził się ośrodek kultury. Wówczas zainstalowano windę, odnowiono elewację, a następnie krok po kroku remontowano poszczególne działy biblioteki, korytarze, piwnice, strych. Miasto przekazało dotąd na modernizację biblioteki ponad 3 mln zł. Całkowite zakończenie remontu zaplanowano na rok 2013.

Od 10 lat oleśnicka księżnica organizuje Powiatowy Dzień Bibliotekarza. Jest to święto bibliotekarzy z bibliotek szkolnych, publicznych i z biblioteki pedagogicznej z terenu naszego

powiatu. Zapraszamy również władze samorządowe: starostę, burmistrzów, wójtów, radnych. Przedstawiciele władz nigdy jeszcze nas nie zawiedli. Przychodzą z kwiatami, z gratulacjami, a od trzech lat również z nagrodami pieniężnymi dla zasłużonych bibliotekarzy.

Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich działające przy Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. M. Reja w Oleśnicy postanowiło wystąpić z wnioskiem do władz SBP o specjalne uhonorowanie burmistrza miasta i starosty powiatu.

13 maja 2009 r. w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu podczas obchodów Dolnośląskiego Dnia Bibliotekarza i Bibliotek burmistrz Oleśnicy Jan Bronś, jako jedyny przedstawiciel władzy samorządowej, został odznaczony przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich medalem „W dowód uznania” za zasługi dla bibliotekarstwa i czytelnictwa. Nagrodę wręczył członek Zarządu Głównego SBP Ryszard Turkiewicz. Natomiast 9 maja 2012 r. w Centrum Konferencyjnym – Hala Stulecia we Wrocławiu odbyły się tegoroczne obchody Dolnośląskiego Dnia Bibliotekarza i Bibliotek. Starosta Oleśnicki – Zbigniew Potyrała również jako jedyny samorządowiec otrzymał medal Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich „W dowód uznania” za szczególne zasługi na rzecz bibliotekarstwa i czytelnictwa. Wręczyła go przewodnicząca Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Elżbieta Stefańczyk.

W Oleśnicy organizator i dyrektor biblioteki są elastycznymi partnerami w realizacji działań. Władze samorządowe są przekonane, że sprawna i kompetentna instytucja kultury współtworzy markę miasta, decyduje o atrakcyjności miasta i jego promocji. Dobrze jest pracować w nowoczesnym, nastawionym na rozwój mieście, którym kierują światli włodarze. A my bibliotekarze po prostu staramy się, aby władze miasta i powiatu były dumne ze swojej biblioteki publicznej.

ANNA ZASADA
Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna
im. M. Reja w Oleśnicy



Dyplomowani bibliotekarze

Rozważań starego bibliotekarza o zawodzie – ciąg dalszy

Zawód bibliotekarza stał się zawodem regulowanym tylko formalnie, w rzeczywistości nigdy nie było tak, by był on zastrzeżony *na mocy przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych dla osób posiadających odpowiednie kwalifikacje zawodowe*, tak, jak to stanowi art. 3 ust. 1 lit. a dyrektywy unijnej 2005/36, aby obowiązywały w naszym kraju tylko jednolite przepisy o zawodzie, o kwalifikacjach bibliotekarskich, o stanowiskach bibliotekarzy, stanowione przez jeden organ.

Zawód bibliotekarza zostanie zderegulowany, to jest już przesądzone. Ale chyba nie ma sensu „kruszyć kopii”, protestować, bowiem (jak o tym już pisałem w numerze 6 „Bibliotekarza”) bibliotekarze nigdy nie zabiegali o to, aby ich zawód stał się „regulowanym”. Zawód bibliotekarza zaliczono do grupy zawodów regulowanych bez zasięgnięcia w tej sprawie opinii środowiska bibliotekarskiego, jego organizacji formalnych i nieformalnych. Bibliotekarze o to nie zabiegali. I w końcu nigdy nie doszło do faktycznej regulacji zawodu bibliotekarza, do działań, które stanowiłyby realizację postanowień naszych przepisów bądź dyrektyw unijnych, mówiących o zawodach regulowanych.

Ale formalne „zderegulowanie zawodu bibliotekarza” nie musi łączyć się ze stworzeniem takiej sytuacji, aby bibliotekarze nie mogli uzyskiwać stwierdzonych formalnie przez kompetentny organ kwalifikacji, specjalizacji, wysokiego statusu zawodowego, m.in. stawać się bibliotekoznawcami w rozumieniu obowiązujących przepisów stanowionych przez ministra właściwego do spraw pracy, bibliotekarzami dyplomowanymi, o których stanowi ustawa o bibliotekach, *Prawo o szkolnictwie wyższym* oraz inne akty normatywne. Deregulacja nie powinna się łączyć ze zmianą sposobu uzyskania wyższego tytułu zawodowego, stopnia zawodowego, co wcale nie oznacza, że musi to być stopień za-

wodowy! bibliotekarza dyplomowanego, że nie można zmienić drogi prowadzącej do uzyskania potwierdzenia nabycia specjalizacji, uzyskania wyższego statusu zawodowego uprawniającego do zajmowania określonych stanowisk m.in. w bibliotekach naukowych. Jak dotąd bibliotekarzami dyplomowanymi były te osoby, które uzyskały najwyższe kwalifikacje w naszym zawodzie (tak, w zawodzie, bo przecież deregulacja nie będzie oznaczać wykreślenia zawodu bibliotekarza z listy zawodów), to osoby, które w rozumieniu prawa stały się specjalistami w swoim zawodzie. Obowiązujące przepisy, rozporządzenie stanowiące o uzyskiwaniu statusu bibliotekarza dyplomowanego, a także dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej, mówią wyraźnie o specjalistycznej części egzaminu stanowiącego podstawę postępowania kwalifikacyjnego, o specjalizacjach².

Zdaję sobie także sprawę z tego, że wśród bibliotekarzy dyplomowanych są osoby, które uważają, że z racji zajmowania stanowiska przysługującego z tytułu uzyskania odpowiednich kwalifikacji, mają takie same obowiązki jak pozostali bibliotekarze, a tylko nabyli prawo korzystania z uprawnień przysługujących nauczycielom akademickim, przede wszystkim z krótszego czasu pracy, z dłuższego urlopu. To nieporozumienie! Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że poza wspomnianymi uprawnieniami

bibliotekarze dyplomowani jako nauczyciele akademicy mają także obowiązki dydaktyczne, naukowe i organizacyjne, zadania określone przez ich zwierzchników. Do wszystkich nauczycieli akademickich odnoszą się przepisy art. 130 ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*. Bibliotekarze dyplomowani jako nauczyciele akademicy, tak jak pracownicy naukowo-dydaktyczni oraz dydaktyczni, nie tylko mogą być, ale powinni być zobowiązani do pracy dydaktycznej, do systematycznego podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych wyrażającego się m.in. publikacjami i aktywnym uczestnictwem w konferencjach, sympozjach itp., do uczestniczenia w pracach organizacyjnych uczelni oraz w badaniach naukowych, w pracach rozwojowych realizowanych przez uczelnię, przez bibliotekę – w zakresie i na zasadach określonych przez pracodawcę, przez bezpośredniego zwierzchnika. I najważniejsze, bibliotekarze dyplomowani muszą być predysponowani do zajmowania kierowniczych stanowisk w bibliotekach naukowych, do organizowania pracy zespołu podległych im pracowników, a także do dbania o to, aby te osoby stale podnosiły swoje kwalifikacje. Nie od rzeczy będzie także przypomnieć, że stosownie do art. 132 ust. 1 powołanej wyżej ustawy: *Wszyscy nauczyciele akademicy podlegają okresowej ocenie, w szczególności w zakresie należytego wykonywania obowiązków, o których mowa w art. 111, oraz przestrzegania prawa autorskiego i praw pokrewnych, a także prawa własności przemysłowej*.

Do napisania tego artykułu sprowokowały mnie informacje (m.in. upublicznione przez „Gazetę Wyborczą”), że jedną z osób przemawiających za obniżeniem rangi bibliotekarzy dyplomowanych był prominentny bibliotekarz, który wywody swoje poparł stwierdzeniem, że na kilkadziesiąt tysięcy bibliotekarzy, dyplomowanych jest około 350 bibliotekarzy, z czego w bibliotekach publicznych tylko 10. Czy te liczby mogą uzasadnić pogląd, że bibliotekarze dyplomowani są niepotrzebni, bądź też, że należy w znaczący sposób obniżyć wymagania kwalifikacyjne, uznać, że o tym, czy ktoś może otrzymać stanowisko przewidziane dla bibliotekarza dyplomowanego mogą orzekać pracodawcy? Jak mi wiadomo, już teraz nie wszyscy pracodawcy bibliotekarzy mają do tego stosowne kompetencje, aby wypowiadać się o kwalifikacjach zawodowych bibliotekarza. Nie w każdej uczelni znajduje się zespół osób, które kompetentnie będą mogły wypowiedzieć

się w sprawie kwalifikacji poszczególnych pracowników biblioteki głównej. Dyrektorzy bibliotek innych niż uczelniane nie muszą być wybitnymi fachowcami, posiadać wysokie kwalifikacje bibliotekarskie (choćby powinny takimi być), ale z zasady są to dobrzy menedżerowie, osoby dbające o to, by instytucja, którą kierują, miała jak najlepsze warunki do pracy, o to, aby jej działalność była właściwie finansowana. Rzadko i to tylko w mniejszych bibliotekach dyrektorzy mogą zajmować się głównie działalnością merytoryczną, bibliotekarską. Dodać trzeba, że obecnie, po ostatniej nowelizacji ustaw – o bibliotekach oraz o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, pracodawca nie musi być bibliotekarzem, może nim być np. dyrektor domu kultury, najprawdopodobniej wybitny specjalista, ale z zupełnie innej dziedziny. A przecież przepisy stanowią, że: *Wymagania kwalifikacyjne stwierdza pracodawca na podstawie dyplomów, świadectw lub zaświadczeń oraz świadectw pracy, dokumentujących: 1) ukończenie szkół wyższych, szkół, kursów kwalifikacyjnych oraz innych form kształcenia, 2) okresy zatrudnienia, 3) dorobek naukowy, dydaktyczny, zawodowy*³.

Trzeba jeszcze także wskazać na dwie inne sprawy: 1) uzyskanie statusu bibliotekarza dyplomowanego nie jest ważne do uzyskania funkcji (np. dyrektora) w bibliotece publicznej, natomiast po to, by zostać dyrektorem biblioteki uczelnianej trzeba posiadać uprawnienia do zajmowania stanowisk przewidzianych dla bibliotekarzy dyplomowanych lub stopień naukowy⁴, 2) powołane tu już przepisy ministra kultury i sztuki z 1999 r., w załączniku nr 1 pkt 1 stanowią o wymaganiach kwalifikacyjnych bibliotekarzy dyplomowanych jako warunek uzyskania stosownego stanowiska wymieniają m.in.: *złożenie egzaminu lub uznanie dorobku naukowego i zawodowego zgodnie z postępowaniem kwalifikacyjnym określonym w odrębnych przepisach*, z tym, że nic mi nie jest wiadomo, aby wspomniany minister wydał takie, odrębne przepisy. I m.in. właśnie konsekwencją braku tych przepisów jest taka sytuacja, że niewielu bibliotekarzy dyplomowanych pracuje w bibliotekach publicznych (nawet tych, które są bibliotekami naukowymi), a ta, wspomniana już powyżej „dziesiątka”, to osoby, które uzyskały stopień zawodowy bibliotekarza dyplomowanego jako pracownicy biblioteki szkoły wyższej i później podjęły pracę w bibliotece publicznej (najczęściej naukowej).

Warto tu chyba jeszcze przypomnieć, że przez wiele lat, przez całe dwudziestolecie międzywojenne i przez pierwsze lata po drugiej wojnie światowej – do listopada 1951 r. wszystkie biblioteki działały w resorcie oświaty⁵ (w II Rzeczypospolitej ich zwierzchnikiem był Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a po II wojnie światowej Minister Oświaty⁶) – podlegały im szkoły (podstawowe, średnie i wyższe), a także biblioteki. Podobna była droga zawodowa do wyższych stanowisk w szkołach i w bibliotekach. Ten fakt zaważył na propozycjach bibliotekarzy oraz na decyzjach organów organizujących i nadzorujących pracę wszystkich bibliotek w kraju. W oświacie, w szkołach, najwyższym stopniem awansu zawodowego nauczycieli był i jest stopień nauczyciela dyplomowanego (art. 9a ust. 1 pkt 4 Karty Nauczyciela). Awans na to stanowisko uzyskuje się w wyniku postępowania kwalifikacyjnego. *Komisja kwalifikacyjna dla nauczycieli ubiegających się o awans na stopień nauczyciela dyplomowanego powołuje organ sprawujący nadzór pedagogiczny* (art. 9g ust. 3 Karty Nauczyciela), organ fachowy, kurator, a w niektórych przypadkach (art. 9g ust. 7 Karty) minister właściwy do spraw oświaty i wychowania⁷. Można domniemywać, że to przepisy regulujące stosunek pracy nauczycieli spowodowały autorów późniejszej ustawy o bibliotekach do utworzenia stanowisk bibliotekarzy dyplomowanych⁸. O dyplomowanych bibliotekarzach stanowiła już ustawa z dnia 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym (j.t. w Dz.U. 1973 r. Nr 32, poz. 191, art. 80), a także rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 1961 r. w sprawie uposażenia pracowników szkół wyższych, Polskiej Akademii Nauk i jej placówek naukowych (Dz.U. Nr 43, poz. 225), a więc mówiący o nich akty normatywne wcześniejsze od ustawy o bibliotekach z 1968 r.

Uważam, że podobna droga, jak przewidziana Kartą Nauczyciela do stopnia nauczyciela dyplomowanego – poprzez postępowanie kwalifikacyjne przed komisją powołaną przez ministra właściwego do spraw nauki i szkolnictwa wyższego, powinna prowadzić do awansu na stopień zawodowy bibliotekarza dyplomowanego⁹. Bo w to, że w bibliotekach naukowych nie będzie dobrych specjalistów, osób, których kwalifikacje byłyby formalnie potwierdzone przez kompetentne organy fachowe – po prostu trudno jest uwierzyć¹⁰.

A na koniec kilka pytań uzupełnionych moimi odpowiedziami, wyrażającymi moje poglądy, z którymi oczywiście nie trzeba się zgodzić (ale wdzięczny będę, jeśli pytania te skłonią zainteresowanych do przemyślenia, a także do przedstawienia innych propozycji):

1. Czy jest właściwym rozwiązaniem ustalenie jednolitych przepisów stanowiących o kwalifikacjach oraz o stanowiskach bibliotekarzy, przepisów obowiązujących we wszystkich bibliotekach?

Ponieważ zawód bibliotekarza nie będzie zawodem regulowanym, to takie rozwiązanie nie ma większego sensu. Między zadaniami bibliotek publicznych i naukowych są zasadnicze różnice, inne, różniące się są obowiązki bibliotekarzy zatrudnionych w uczelni i zatrudnionych w bibliotece publicznej i inne musi być ich przygotowanie zawodowe. Dlatego powinny obowiązywać co najmniej dwie tabele stanowisk powiązane w wymaganiami kwalifikacyjnymi. Minister właściwy do spraw kultury powinien określać, jakie wymagania kwalifikacyjne powinny spełniać osoby kandydujące na odpowiednie stanowiska w bibliotekach publicznych. Natomiast minister właściwy do spraw nauki i szkolnictwa wyższego powinien określać, jakie kwalifikacje powinny mieć osoby zajmujące określone stanowiska w bibliotekach uczelnianych, w bibliotekach naukowych.

2. Czy osoby ubiegające się o pracę w bibliotece powinny mieć kwalifikacje bibliotekarskie?

Moim zdaniem, nie jest to konieczne. Nie chcę jednak wiążąco wypowiadać się w sprawie przygotowania zawodowego kandydatów do pracy w bibliotekach publicznych, uważam, że są osoby mające w tej sprawie większe niż ja doświadczenie, osoby bardziej kompetentne do udzielenia odpowiedzi na to pytanie. Natomiast uważam, że w bibliotekach uczelnianych mogą pracować absolwenci różnych kierunków studiów, przede wszystkim tych, które pozostają w związku z profilem kształcenia przez daną uczelnię. Z mojego doświadczenia wynika, że wartościowymi pracownikami stają się oni dopiero po odbyciu co najmniej rocznego przeszkolenia w zatrudniającej ich bibliotece (na stanowiskach młodszych bibliotekarzy), przeszkolenia, które wykaże, czy mają oni predyspozycje do pracy w bibliotece. Uzyskanie

wyższych stanowisk powinno być poprzedzone „wewnętrznym postępowaniem kwalifikacyjnym”, powinno nastąpić po przeprowadzeniu przez kierownictwo biblioteki analizy dotychczasowego dorobku zawodowego, a także, w odniesieniu do osób ubiegających się o wyższe stanowiska, takie, jak starszego bibliotekarza, kustosa, analizy dorobku dydaktycznego i naukowego, oceny aktywności w pracy badawczej biblioteki, uczelni, uczestnictwa w konferencjach bibliotekarskich itp.). Starsi bibliotekarze i kustosze pracujący w bibliotekach naukowych muszą być przygotowani do prowadzenia zajęć dydaktycznych. Celowe było, przyznanie tym pracownikom przez przepisy uchylonej ustawy o szkolnictwie wyższym statusu pracowników dydaktycznych. Pracownicy bibliotek uczelnianych prowadzą zajęcia dydaktyczne m.in. z informacji naukowej i to nie tylko studentów, ale także osób doktoryzujących się, a w uczelniach medycznych osób ubiegających się o specjalizację, również dla zainteresowanych nauczycieli akademickich. I dlatego status tych bibliotekarzy powinien w pewnym zakresie odpowiadać statusowi lektorów oraz wykładowców i starszych wykładowców. Wymagania w zakresie wykształcenia tych grup pracowników uczelni są podobne do tych, jakich wymaga się od starszych bibliotekarzy i kustoszy.

3. Czy pozostawić stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych (specjalistów, bibliologów)?

Tego rodzaju stanowiska są potrzebne w bibliotekach naukowych. W uczelniach niezbędni są bibliotekarze – nauczyciele akademicy, osoby zobowiązane do prowadzenia zajęć dydaktycznych, do pracy badawczej własnej oraz uczestniczenia w działalności badawczej uczelni. Każdy nauczyciel akademicki musi podlegać okresowym ocenom. Ważne jest, by osoby te były przygotowane do prowadzenia dydaktyki z zakresu zasad ochrony praw autorskich, korzystania z tych praw (jest to ważne m.in. w związku z przepisami art. 86c i art. 131 ust. 1 Prawa o szkolnictwie wyższym. Te osoby powinny mieć predyspozycje do zajmowania stanowisk kierowniczych w bibliotece, m.in. uzyskanie takich kwalifikacji powinno być niezbędne w wypadku dążenia do objęcia funkcji dyrektora biblioteki uczelni, w sytuacji, gdy osoba ta nie ma stopnia naukowego. Szereg wniosków wynika z artykułów doświadczonych bibliotekarzy zamieszczonych na stronach

Forum Książki¹¹. Ważne jest także, aby organy decydujące w tych sprawach wzięły pod uwagę postulaty Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich w sprawie przyszłości bibliotekarzy dyplomowanych. Nie oznacza to, że trzeba utrzymać dotychczasowe procedury związane z uzyskiwaniem statusu bibliotekarza dyplomowanego. Jednak ważne jest, aby w skład zespołu kwalifikacyjnego wchodził wybitni fachowcy, zarówno naukowcy, jak i praktycy. Ważny jest także zakres wymagań kwalifikacyjnych i sposób sprawdzenia kwalifikacji.

PRZYPISY:

- ¹ W obowiązujących przepisach, m.in. w *Prawie o szkolnictwie wyższym* nie ma postanowień mówiących o stopniu zawodowym. Zdaję sobie sprawę z tego, że używane przeze mnie określenie stopień zawodowy bibliotekarza nie ma żadnych podstaw prawnych. Nie mówi o tym *Ustawa o bibliotekach* oraz *Prawo o szkolnictwie wyższym*. To wyłącznie moja propozycja wynikająca z dążenia do właściwego określenia, czym jest w obowiązującym systemie tytułów i stopni bibliotekarz dyplomowany. Mogę tu tylko wskazać, że Karta Nauczyciela (w art. 9a i nast.) mówi o „stopniach awansu zawodowego nauczycieli”. Jest ona konsekwencją kontaktów zawodowych z bibliotekarzami niemieckimi, dla których stwierdzenie, że ktoś jest „bibliotekarzem dyplomowanym” jest rozumiane, że jest osobą, która ukończyła studia I stopnia, jest w rozumieniu naszych przepisów licencjatem. Muszę się przyznać, że czułem się co najmniej nieswojo, kiedy pytany o kwalifikacje zawodowe informowałem, że jestem bibliotekarzem dyplomowanym, a moi rozmówcy nie mogli zrozumieć, że jest to najwyższy stopień kwalifikacji bibliotekarskich. O tej sprawie pisałem już w artykule zamieszczonym w nr 7-8/2010 *Forum Akademickiego*.
- ² Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 21 sierpnia 2006 r. w sprawie kandydatów na dyplomowanego bibliotekarza oraz dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej. Dz.U. Nr 155, poz. 1112.
- ³ Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 marca 1999 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w bibliotekach oraz trybu stwierdzania tych kwalifikacji (Dz.U. Nr 41, poz. 419, § 3). Podkreślenie – BH.

- ⁴ Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r.: *Prawo o szkolnictwie wyższym*. Dz.U. Nr 164, poz. 1365; z późn. zm. Art. 88 ust. 2 i art. 113.
- ⁵ Ustawa z dnia 31 października 1951 r. o przekazaniu Ministrowi Kultury i Sztuki zakresu działania Ministra Oświaty w przedmiocie bibliotek i zbiorów bibliotecznych (Dz.U. Nr 55, poz. 400). Art. 1 tej ustawy stanowił: *Naczelny nadzór i opiekę nad bibliotekami i zbiorami bibliotecznymi, należący według dotychczasowych przepisów do właściwości Ministra Oświaty, przekazuje się Ministrowi Kultury i Sztuki.*
- ⁶ W latach 1945-1946 Minister Oświaty wspierał starania bibliotekarzy o ustawę biblioteczną, m.in. to zasługą tego Ministra było przekonanie wrogo nastawionego do tego aktu normatywnego Ministra Finansów, który obawiał się skutków finansowych jego wdrożenia. To w Ministerstwie Oświaty działała Naczelna Dyrekcja Bibliotek.
- ⁷ Warto tu dodać, że art. 9i ust. 1 Karty Nauczyciela stanowi: *Nauczycielowi dyplomowanemu, posiadającemu co najmniej 20-letni okres pracy w zawodzie nauczyciela, w tym co najmniej 10-letni okres pracy jako nauczyciel dyplomowany oraz znaczący i uznany dorobek zawodowy, na wniosek Kapituły do Spraw Profesorów Oświaty może być nadany przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania tytuł honorowy profesora oświaty.*
- ⁸ Karta Nauczyciela stanowi, że także uzyskanie niższego, niż „nauczyciel dyplomowany”, stopnia zawodowego – „nauczyciela mianowanego”, wymaga spełnienia wymagań kwalifikacyjnych i uzyskania akceptacji komisji kwalifikacyjnej po dokonaniu analizy dorobku zawodowego nauczyciela i przeprowadzonej rozmowie kwalifikacyjnej.
- ⁹ Sprawą otwartą jest, czy to ma być jednak komisja oraz jakie wymagania trzeba stawiać kandydatom na dyplomowanych bibliotekarzy. I konieczne jest ustalenie, jaki tytuł lub stopień zawodowy przysługiwałby dyplomowanym bibliotekarzom. Warto skorzystać z wzorów obowiązujących w innych państwach unijnych.
- ¹⁰ Osobiście, jako „stypendysta ZUS” i to z długim stażem, nie jestem tymi sprawami zainteresowany. Interesuje mnie jednak to, kto odpowiada za kierowanie bibliotekami naukowymi, ważne jest, by byli to fachowcy, by nie byli to osoby ze stopniem naukowym, ale nie mające pojęcia o pracy bibliotekarzy.
- ¹¹ JAZDON, A. Głos w sprawie deregulacji zawodu bibliotekarza. *Forum Książki* 2012, nr 1, s. 2-4; STĘP- NIAK, J. Certyfikat bibliotekarza dyplomowanego. *Forum Książki* 2012, nr 1, s. 5-6. Także artykuły w *Forum Akademickim*.

BOLESŁAW HOWORKA
emerytowany dyrektor Biblioteki Akademii
Medycznej (obecnie Uniwersytetu Medycznego)
w Poznaniu i radca prawny

▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

Porozumienie w sprawie kontynuacji programu internetyzacji polskich bibliotek publicznych

W dniu 23 lipca br. w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego odbyła się uroczystość podpisania porozumienia w sprawie kontynuacji programu internetyzacji polskich bibliotek publicznych na kolejne trzy lata (sierpień 2015 r.) na dotychczasowych warunkach (bezpłatnie). Dotyczy to aktualnie zgłoszonych ponad 3,5 tys. bibliotek publicznych w Polsce. Darmowy dostęp do sieci będą mogły uzyskać także kolejne placówki. Porozumienie podpisali Bogdan Zdrojewski – Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Michał Boni – Minister Administracji i Cyfryzacji, Maciej Witucki – Prezes Orange Polska, Jerzy Koźmiński – Przewodniczący Rady Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Prezes Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

Źródło: MKiDN

Można komentować propozycje zmian prawa autorskiego

Dokument stworzony przez podgrupę zajmującą się ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych w ramach warsztatów dotyczących reformy prawa własności intelektualnej został umieszczony na specjalnym portalu, za pośrednictwem którego każdy może zamieścić swoją uwagę.

Raport Otwarcia zawiera uporządkowane tematycznie postulaty i propozycje zmian legislacyjnych oraz zebrane w czasie warsztatów komentarze. Tematy, według których zostały one skatalogowane, to domena publiczna, dozwolony użytek prywatny i osobisty, pojęcie egzemplarza i kopii oraz sankcje karne i cywilne za naruszenie prawa autorskiego lub praw pokrewnych. Wszystkie wymienione zagadnienia zostały przedyskutowane przez członków podgrupy podczas posiedzeń.

W MKiDN na przełomie maja i czerwca br. odbyło się pięć spotkań członków podgrupy zajmującej się ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W jej skład weszli eksperci społeczni oraz przedstawiciele administracji państwowej. Stronę społeczną reprezentowali wydawcy, producenci, przedstawiciele branży telekomunikacyjnej oraz informatycznej, organizacje zbiorowego zarządzania oraz członkowie fundacji, głoszących postulaty liberalizacji obrotu utworami w internecie. Warsztaty współprowadzone były przez Departament Własności Intelektualnej i Mediów w MKiDN oraz Centrum Cyfrowego Projekt Polska.

Raport Otwarcia można komentować za pośrednictwem strony: <http://otwarty.mac.gov.pl/teksty/text/UKebeLvpea9/view/>

Źródło: MKiDN



Jana Wołosza

felietonowe widzenie polskiego bibliotekarstwa

W Wydawnictwie SBP ukaże się książka Jana Wołosza zawierająca felietony publikowane w latach 1991-2011 co miesiąc na łamach „Bibliotekarza” jako wstępy od redaktora.

Jeszcze w tym roku ukaże się książka Jana Wołosza zawierająca ponad 150 felietonów o polskim bibliotekarstwie w latach 1991-2011, które przygotowałam redakcyjnie na prośbę Wydawnictwa SBP. Konwencja felietonu pozwala nie tylko na wyrażanie bardzo osobistego stosunku do różnych spraw, ale także na formułowanie pewnych uogólnień, ocen, zadawanie pytań, w większości oczywiście retorycznych, pozwala na zdziwienie, a nawet zadziwienie. I w tekstach Wołosza mamy i spostrzeżenia, i porównania, i pytania, i oceny, i zdziwienia. O wielu opisywanych i komentowanych sprawach na pewno słyszeliśmy i jakoś je znamy, jednak nie w takim stopniu, jak Autor, który z racji pełnionych funkcji: sekretarza naukowego, wicedyrektora Biblioteki Narodowej, wiceprzewodniczącego i przewodniczącego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, członka różnych gremiów społecznych (zespołów ministerialnych, bibliotecznych rad naukowych, rad wydawniczych czasopism), wreszcie redaktora naczelnego „Bibliotekarza”, był świadkiem bardzo wielu spraw istotnych dla polskiego bibliotekarstwa, informacji, książki, którym na bieżąco nadawał felietonowy kształt, tworząc w ten sposób nieco mozaikowy obraz bibliotekarstwa z okresu ostatnich dwudziestu lat (1991-2011). A był to okres interesujący, bo i transformacja społeczno-ustrojowa, i nowy podział administracyjny, i reformy administracyjno-samorządowe,

i wolny rynek, i wejście Polski do Unii Europejskiej, i ustawa o bibliotekach (1997), i intensywne zmiany technologiczne (internet, automatyzacja bibliotek), i częstsze kontakty z bibliotekarstwem zagranicznym. Do wszystkich tych zagadnień Autor wielokrotnie powraca, odnotowując wydarzenia, inicjatywy, programy, przedsięwzięcia, wypowiedzi kolejnych ministrów kultury czy premierów, opisując konkretne przypadki bibliotek i ludzi, podając przykłady budujące, ale i bulwersujące.

Przedmiotem głównym jest oczywiście polskie bibliotekarstwo, a dokładniej kondycja i warunki, w jakich znalazły się biblioteki, szczególnie publiczne po roku 1990. Te warunki tworzą cały krąg zagadnień, który określić można jako: krajowa polityka biblioteczna, a raczej jej brak i wynikające stąd konsekwencje bezpośrednie, takie jak finanse bibliotek, struktura organizacyjna sieci, zarządzanie, kadry, rola administracji państwowej i samorządowej oraz krajowych ciał i organizacji społecznych (Krajowa Rada Biblioteczna, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich). Często, między wierszami i bezpośrednio Autor zwraca uwagę na konsekwencje dalekosiężne braku polityki bibliotecznej, której pierwszym etapem jest biednienie bibliotek, ich marginalizacja, następnie upadek znaczenia i roli społecznej jako instytucji kultury i oświaty. Niepokoi go to, co się dzieje w bibliotekarstwie publicznym, zwłaszcza

cza w gminach i powiatach. W rok po reformie samorządowej pisał: *Nie dość, że narasta entropia sieci bibliotek publicznych, że zaprzepaszczone – jak dotąd – idee krajowego programu komputeryzacji oraz modernizacji bibliotek publicznych, to doprowadza się do sytuacji skrajnych, bibliotekarstwo publiczne – niszczących. Jakże bowiem nie określać takim mianem likwidacji bibliotek (w 1999 r. ubyto podobno 100 placówek) i licznych zapowiedzi takiego proceduru w tym roku, co doprowadzi do dalszego ogołacania obszarów, zwłaszcza wiejskich z jakichkolwiek placówek kultury; gorączki łączenia bibliotek publicznych z domami i ośrodkami kultury (już 915 bibliotek zdołano połączyć) oraz bibliotekami szkolnymi (336 połączono); zamierania dopływu nowych książek do bibliotek (w 1999 r. kupiono już niecałe 6 wol. na 100 mieszkańców, podczas gdy w 1998 r. – 6,7 wol., a kilkanaście lat temu – ok. 18 wol., kiedy w normach międzynarodowych przewiduje się 25 wol. na 100 mieszkańców i 30 wol. na obszarach o osadnictwie rozproszonym); przegapienia problemu wojewódzkich bibliotek publicznych, które utraciły status wojewódzki i do dnia dzisiejszego wiele z nich nie może wykaraskać się z trudności finansowych, które ich dyrektorów zmusiły do dramatycznego niszczenia tego, co przez całe lata tworzyli: profesjonalnych zespołów pracowniczych, które w nowych warunkach musieli zredukować i rozpędzić; niezwykle powolnego procesu tworzenia powiatowych bibliotek publicznych, mimo zapisu ustawowego o ich funkcjonowaniu w każdym powiecie. (6/2000).*

Autor ubolewa nad brakiem widzenia bibliotekarstwa w sposób całościowy, bez podziałów resortowych i innych partykularnych: *Otóż takich całościowych spojrzeń na całe bibliotekarstwo polskie nie ma. Było z tym nie najlepiej i w przeszłości, ale zawsze ówczesne raporty i programy przygotowywane dla władz skłaniały do pogłębionych analiz i refleksji, które na ogół dość trafnie wskazywały na najważniejsze do rozwiązania problemy. Dziś władzom odpowiedzialnym za biblioteki ani raporty, ani programy nie są potrzebne. Nie zamawiają ich, a jeśli nawet coś takiego się zdarzy, robi się wszystko, aby o tym zapomnieć. (5/98).*

Istotnym problemem jest status zawodu bibliotekarza, całkowita jego otwartość, zwłaszcza dla nieprzygotowanych i często przypadkowych, ale politycznie właściwie powiązanych dyrektorów, postępująca uległość ciał społecznych (w tym Krajowej Rady Bibliotecznej) wobec decydentów, mniej lub bardziej widoczne układy, pozory działania, przy niemal całkowitej bierności i podziale środowiska. Autor odwołuje się czasami do przeszłości PRL-owskiej, którą dobrze znał,

ale także do okresu przedwojennego, gdy w Ministerstwie pracował sztab ludzi znających się na rzeczy, by przypomnieć choćby Józefa Grycza, Józefa Janiczka, Czesława Koziola czy Marię Gutry.

O co jeszcze „walczył” Autor przez 20 lat swojej bibliotecznej felietonistyki? Jest jeszcze jeden wyraźny krąg zagadnień, mianowicie odniesienia do sytuacji bibliotek za granicą, do założeń międzynarodowych, do standardów. Autor przekazuje tu swoje wrażenia i doświadczenia z wyjazdów zagranicznych, konferencyjnych i spotkań osobistych. To kontrastowe spojrzenie na polskie bibliotekarstwo w perspektywie światowej pozwala formułować pewne wnioski i pokazywać kierunek, w jakim powinny rozwijać się polskie biblioteki, aby sprostać wymaganiom czasu. Oto przykład spostrzeżeń z Holandii. *W tym drugim świecie zadziwiająco wysoka jest pozycja książki. Nie dość, że w Holandii produkcja książki i jej sprzedaż ciągle wzrastają, i to niezwykle dynamicznie, to zaangażowanie władz w rozwijanie kultury jest zdumiewająco duże. Stąd nowe, wielkie i wspaniałe gmachy biblioteczne, nowoczesnie urządzone i wspaniale wyposażone, także w nowe technologie, z bardzo bogatą ofertą usług bibliotecznych i jeszcze większą informacyjnych. Stąd również liczne programy rządowe, promujące książkę i biblioteki jako instytucje rozwijające i umacniające tożsamość kultury narodowej, o co rząd i parlament zabiegają, mając na uwadze potrzebę zachowania i ochrony kultury narodowej w ramach unifikującej się Unii Europejskiej i potrzebę jej obrony przed wypłukiwaniem z niej wartości narodowych – przez skomercjalizowane media, lansujące obce wartości i wzory. (11/98).*

Wielokrotnie deklarowany optymizm Autora brutalnie weryfikowała rzeczywistość. Odniosłabym to zwłaszcza do „wiary” w zasady demokracji. Po 20 latach po transformacji społeczno-ustrojowej, sytuacja bibliotek nie zmieniła się na lepsze. Wystarczy przytoczyć sprawę łączenia bibliotek z innymi instytucjami czy likwidowania części bibliotek, sytuację bibliotek powiatowych, wskaźnik zakupu nowości, obsadę stanowisk kierowniczych itd. W 2005 r. Autor stwierdzał: *Sytuację pogarsza ponad 1800 bibliotek i filii bibliotek publicznych włączonych do innych instytucji, co – w świetle wyjaśnień prawnych Ministerstwa Kultury – oznacza prawne i faktyczne przekształcenie tych bibliotek w komórki organizacyjne innych instytucji i zerwanie więzi z siecią. Mimo to żaden organ administracji państwowej nie reagował i nie reaguje na te realia. Ustawa o bibliotekach jest chyba jednym z najbardziej nieprzestrzeganych tej rangi aktów prawnych. (2/2005).*

Czytając felietony chronologicznie, tak, jak powstawały, widać nie tylko coraz bardziej poszerzający się krąg zagadnień i większe zaangażowanie Autora w sprawę „walki” o politykę biblioteczną, ale i zwątpienie, że w tej kwestii może zmienić się na lepsze. W jednym z tekstów Autor pisze: *Biblioteki dla władz – odpowiedzialnych skądinąd za dobro obywateli – to margines, o którym można zapomnieć lub w ich budżetach szukać oszczędności. Nie jest przedmiotem ich troski rozbudowa potencjału bibliotek akademickich mimo kilkakrotnego wzrostu liczby studiujących i doksztalających się. Chyba jeszcze nigdy biblioteki szkolne i pedagogiczne nie miały tak marnych zbiorów, a biblioteki publiczne nie były poddane tak przedziwnym eksperymentom: kuriozalnego łączenia, likwidacji. Ograniczanemu finansowaniu towarzyszy drapieżność w obsadzaniu stanowisk dyrektorskich.* (12/2000).

Oczywiście, świat nie stoi w miejscu, więc i nasze biblioteki zmieniają się, ale ciągle daleko im do świata. Nie widać też żadnej wyraźnej polityki bibliotecznego państwa, ani polityki samorządowej wobec bibliotek, które są zawsze gdzieś bliżej końca w priorytetach kultury krajowej i lokalnej. Po kilkunastu latach po reformie ustrojowej Autor stwierdza: *Obecne realia – to efekt procesu decentralizacji w państwie, zapoczątkowany po 1989 r. [...]. Nie będzie więc i zapewne centralnie kreowanej i realizowanej polityki bibliotecznego państwa, z którą musiałoby się wiązać centralne wyznaczanie celów i zadań, centralne organizowanie, nadzorowanie i koordynacja tych zadań – funkcji nadrzędnych w stosunku do ustawowych kompetencji resortowych i samorządowych. Nie będzie też instytucji ponadresortowych, które zarządzałyby siecią biblioteczną –*

dzisiaj już bytem mało realnym. W układzie ustrojowym państwa instytucje takie, aby efektywnie funkcjonować, musiałyby naruszać i zakłócać swoimi działaniami z trudem budowany ład ustrukturalizowanych kompetencji administracji państwowej i samorządowej. Ład ten jest oparty na układzie branżowym, na jego rozbudowanym i wpływowym aparacie biurokratycznym, który potrafi dbać o swoje interesy i nie zezwoli na ograniczenie swych kompetencji. Każdy projekt ustawy naruszający ten układ, choćby najszlachetniejszy, a niemający silnego poparcia politycznego – z zasady upada. (7-8/2008).

Felietony powstawały przez ponad 20 lat i były publikowane co miesiąc na łamach „Bibliotekarza” jako wstępy od redaktora. Niewątpliwie, dla młodych czytelników będą one mieć charakter całkowicie historyczny, dla tych starszych, związanych od lat z zawodem, będą rodzajem wspomnień, odświeżenia pamięci. Są one kopalnią przypadków, których lektura pokazuje wyraźnie słabości polskiego bibliotekarstwa i zawile meandry „polityki bibliotecznego”, a nawet uwikłania bibliotek w ostatnim dwudziestolecu. Dlatego zachęcałabym do przeczytania tych felietonów szczególnie kadrę kierowniczą bibliotek, pracowników ministerstw odpowiedzialnych za biblioteki, członków Krajowej Rady Bibliotecznego, wreszcie wszystkich, którzy w mniejszym lub większym stopniu są odpowiedzialni zarówno za blaski, jak i cienie polskiego bibliotekarstwa.

DR HAB. JADWIGA SADOWSKA

Prof. Uniwersytetu Wrocławskiego,
kierownik Zakładu Informacji Naukowej
i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu w Białymstoku

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Porozumienie Wydawców Książki Historycznej zapraszają do udziału w II Salonie Bibliotek

II Salon Bibliotek będzie zorganizowany podczas XXI Targów Książki Historycznej w dniach **29 listopada – 2 grudnia 2012 r.** w Arkadach Kubickiego na Zamku Królewskim w Warszawie.

Ideą Salonu jest promocja bibliotek, które wydają publikacje o tematyce historycznej oraz w różnych formach upowszechniają wiedzę historyczną, szczególnie o regionach i wybitnych postaciach zasłużonych dla lokalnej społeczności.

Podobnie jak w roku poprzednim, Stowarzyszenie wyda „Katalog publikacji historycznych bibliotek”. Druga edycja „Katalogu” będzie zawierać publikacje z ostatnich trzech lat (styczeń 2010 – czerwiec 2012), a w przypadku dzieł o wyjątkowym znaczeniu, również te wydane w ciągu ostatnich pięciu lat.

MARZENA PRZYBYSZ

Więcej informacji: www.sbp.pl



Rozmowa z Małgorzatą Kępką – Bibliotekarzem Roku 2011

Marzena Przybysz: Gratulacje, uzyskała Pani najwięcej – 1550 głosów w ogólnopolskim Konkursie na Bibliotekarza Roku 2011. Proszę powiedzieć – 31 lat pracy w bibliotece – gdzie rozpoczęła się Pani „przygoda” z bibliotekarstwem?

Małgorzata Kępka: Bardzo dziękuję za gratulacje. Moja „przygoda” z bibliotekarstwem i biblioteką była przypadkowa, a rozpoczęła się zaraz po ukończeniu średniej szkoły. Miałam zostać hotelarzem, skończyłam bowiem szkołę hotelarską w Wiśle. W późniejszym czasie kończyłam edukację bibliotekarską, studia w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Bardzo lubię swoją pracę i nie żałuję tego wyboru.

M. P.: Kiedy pojawiły się pierwsze sukcesy zawodowe?

M. K.: Moje pierwsze sukcesy to czas związany z pozyskiwaniem funduszy na polepszenie warunków biblioteki. Jako osoba zarządzająca biblioteką miałam możliwości pisania projektów i starania się o dodatkowe środki na rozwój biblioteki. W 2005 r. biblioteka otrzymała 100% dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na zakup mebli bibliotecznych i zakup komputerów. Kolejny sukces to udział w konkursie w 2010 r. na projekt

w ramach programu „Infrastruktura Bibliotek” finansowany ze środków Ministerstwa. W ramach tego projektu biblioteka uzyskała fundusze na remont i modernizację pomieszczenia zaadaptowanego na czytelnię. Obecnie bierzemy udział w II rundzie Programu Rozwoju Bibliotek, biblioteka otrzymała nowoczesny sprzęt komputerowy. W 2010 r. otrzymałam honorową odznakę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

M. P.: Jak Pani ocenia rok ubiegły z punktu widzenia – dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Koszarawie?

M. K.: Miniony rok można zaliczyć do udanych. Zrealizowałam projekt „III koszarawskie spotkania literackie pod Lachowym Groniem”, zdobyłam uprawnienia pedagogiczne, z mojej inicjatywy i współpracy z Fundacją Braci Golec powstało w Koszarawie Ognisko Twórczości Artystycznej, gdzie dzieci i młodzież mogą pobierać naukę gry na instrumentach ludowych.

M. P.: „Biblioteka ciągle w grze”. Jak działać, by hasło tegorocznego Tygodnia Bibliotek było ciągle aktualne?

M. K.: Biblioteka w Koszarawie „ciągle gra” i stawia na rozwój, unowocześnienie biblioteki pojmowanej jako miejsce upowszechniania

wiedzy, kultury i informacji, pozyskiwanie funduszy na rozwój instytucji oraz rozwijanie i promowanie jej publicznego statusu. Biblioteka musi być otwarta z działaniami i swoją ofertę kierować do różnych grup użytkowników. Są to przede wszystkim czytelnicy, ale i wszyscy, którym okaże się potrzebna i w ten sposób wypełni społeczno-kulturalną lukę. Otwarta biblioteka nikogo nie wyklucza. Otwartość to również kontakty pomiędzy pracownikiem a użytkownikami i tworzenie atmosfery sprzyjającej rozmowie.

M. P.: Jak zachęcić społeczność gminną do korzystania z biblioteki?

M. K.: ...wszystkie drogi prowadzą do LUDZI, tak pisze Antoine de Saint-Exupéry w książce *Mały Książę*. Biblioteka w Koszarawie ze swoimi działaniami i pomysłami wychodzi na zewnątrz do społeczności lokalnej, trzeba ich aktywować i zaangażować do działań. Należy promować bibliotekę w środowisku lokalnym, która jest ważnym elementem strategii marketingowej w bibliotekarstwie. Polega ona na szerokiej informacji i propagowaniu wśród użytkowników i całego środowiska biblioteki, jej zbiorów, form usług, imprez kulturalnych. Ważne jest przy tym dotarcie poza krąg stałych odbiorców i to w sposób swoisty, niestereotypowy. Wizerunek biblioteki to suma subiektywnych opinii o jakości pracy i kontaktów ze środowiskiem.

Johan Wolfgang Goethe zwykł mówić: „Należy każdego dnia posłuchać krótkiej pieśni, przeczytać dobry wiersz, zobaczyć wspaniały obraz i – jeśli byłoby to możliwe – wypowiedzieć kilka rozsądnych słów”. Myślę, że jednym z ważniejszych czynników prowadzących do sukcesu jakim ma być pozyskanie czytelnika jest poznanie go i wyjście naprzeciw jego oczekiwaniom. Wywiad w środowisku znacznie ułatwia mi wybór odpowiedniej literatury, tak aby dopasować się do ich potrzeb. Bardzo ważni są dla mnie moi najmłodsi czytelnicy, uważam, że ogromny wpływ na rozwój człowieka ma czytanie od jak najwcześniejszych lat. Dlatego organizuję cotygodniowe spotkania z dziećmi, na których wspólnie czytamy. Najtrudniej zainteresować młodzież, dla której czytanie często to nudne lektury, dlatego stworzyłam dział literatury przeznaczonej dla dorastających czytelników – znajdują się w nim pozycje niekoniecznie związane ze szkołą, ale również dotykające ich codziennych problemów. Odpowiednio

wyposażona sala multimedialna również jest zachętą do czytania i odwiedzania biblioteki – możliwość skorzystania z komputera z dostępem do internetu, kursy angielskiego, inne programy edukacyjne.

Poważną inspiracją są dla mnie Targi Książki, które są nie tylko miejscem gdzie można zaopatrzyć się w pożądane tytuły, ale również źródłem inspiracji, głównie z tego względu, że można na nich spotkać wiele ciekawych osób ze świata kultury, polityki i sztuki (bohaterowie spotkań autorskich w bibliotece).

M. P.: Czym dla Pani jest biblioteka?

M. K.: Dla mnie biblioteka jest miejscem „atrakcyjnej żywej przestrzeni” w pełni tego słowa znaczeniu przyciągająca szerokie grono użytkowników. Jest to nowoczesne miejsce informacji i wiedzy, miejsce integracji społecznej. To jest jeden z najaktywniejszych ośrodków inspirujących mieszkańców do wspólnych działań. Żadne inne ośrodki, chociażby lokalne domy kultury nie inspirują do tak żywego i bliskiego kontaktu. To do czytelników i biblioteki przychodzą osoby, które nie tylko szukają książek, ale przede wszystkim swojego miejsca. Biblioteka pośredniczy w przekazie informacji, wiedzy z przeszłości i teraźniejszości, w jej gromadzeniu, przetwarzaniu i udostępnianiu, stale rośnie. Czerpiąc z tradycji i wykorzystując nowoczesne technologie, zaspokajają potrzeby kulturalne i edukacyjne oraz stymulują rozwój otwartego, świadomego swoich korzeni społeczeństwa obywatelskiego.

M. P.: Jak postrzega Pani wizerunek bibliotekarza w świadomości społecznej? Co należy robić by był on systematycznie wzmacniany?

M. K.: Biblioteka często kojarzona jest z ladą do wypożyczeń, miejscem pełnym spokoju, co gorsze nudnym i mało przychylnym dla użytkownika, w którym niewiele się robi a pracownik ma czas na czytanie czasopism, książek – ale nie w Koszarawie. Dbam o dobry image. Uważam, że ważna jest rola bibliotekarza w kontaktach, relacjach z użytkownikami i że tak naprawdę tym właśnie „sprzedaje się” wizerunek biblioteki. Pod wpływem zmian technologicznych zmienia się też sposób działania bibliotek. Szukamy dziś nowej tożsamości, wprowadzane zostają formy działalności, które dotąd były kojarzone z innymi instytucjami

kultury. Ich pierwotna funkcja, polegająca na udostępnianiu książek, to już nie priorytet, dlatego by przetrwać, poszerza się profil działalności – przeobraża się bibliotekę w rodzaj kafejki internetowej, miejsca wystaw, różnego rodzaju spotkań. Zmiana wizerunku nie jest łatwym zadaniem, tym bardziej w sytuacji kiedy opiera się on na stereotypach. Uważam że, spojrzenie, uśmiech, otwartość, życzliwość lub smutek, niechęć, zamknięcie to wszystko zostaje w pamięci użytkowników czy tego chcemy czy nie i mimo, iż często złe zachowanie nie znajduje już potwierdzenia, to pierwsze wrażenie kształtuje wizerunek bibliotekarza. Z pewnością trzeba go świadomie wykreować i pozytywnie budować. Wizerunek, image to obraz zaistniały w świadomości klientów, w tym wypadku wszystkich naszych użytkowników biblioteki.

M. P.: *Została Pani Bibliotekarzem Roku 2011. Czy spodziewała się Pani, że zwycięży w konkursie? Jak określała Pani swoje szanse w konkursie ogólnopolskim?*

M. K.: Bardzo się cieszę, jest to dla mnie wielki zaszczyt. Dla mnie zwycięstwem było już znalezienie się wśród czternastu wyróżnionych. Wszystkim serdecznie gratuluję. Do końca nie było wiadomo kto zwycięży, moje współzawodniczki również osiągnęły wysokie noty w głosowaniu. Nie spodziewałam się zwycięstwa, reprezentowałam małą miejscowość. Największy wpływ na mój sukces i osiągnięty tytuł w II etapie konkursu mieli internauci. Bardzo wszystkim serdecznie dziękuję. Dużym wsparciem dla mnie byli moi czytelnicy, którzy chętnie oddawali mi głosy. Dodatkowo dzięki współpracy z bibliotekami i instytucjami z sąsiednich miejscowości, jak również życzliwości koleżanek i kolegów poznanych na szkoleniach Biblioteka+, Programu Rozwoju Bibliotek, studiach. Wieści o moim udziale w konkursie rozeszły się bardzo szybko. W akcję głosowania włączyła się również Fundacja Braci Golec, która jest partnerem biblioteki w Koszarawie. Bardzo wszystkim serdecznie dziękuję!

M. P.: *Pracuje Pani w bibliotece gminnej. Jaka sfera działalności najbardziej Pani odpowiada?*

M. K.: Nie mam wybranej sfery działalności. Kierując biblioteką przez tyle lat zawsze brałam pod uwagę działania dla wszystkich grup

użytkowników. W trzyletnim planie rozwoju biblioteki 2012-2015 ujęłam cztery obszary działania: informacja, kultura, edukacja i wspieranie rozwoju społeczności lokalnej. Biblioteka powinna dążyć do zaspokojenia potrzeb ogółu mieszkańców, a wynika to z charakteru biblioteki publicznej będącej instytucją użyteczności publicznej realizującej zadania istotne dla rozwoju społeczeństwa i specyfiki środowiska.

M. P.: *Co Panią najbardziej cieszy w zawodzie? A co smuci?*

M. K.: Najbardziej cieszy mnie zadowolony czytelnik, który wraca po kolejną książkę, przychodzi na spotkania autorskie i korzysta czynnie z dobrodziejstw biblioteki. Taki użytkownik motywuje mnie do dalszego działania i uświadamia mi, że to co robię ma sens. Uwielbiam obcować z ludźmi, dlatego też możliwość organizacji spotkań autorskich oraz codzienny kontakt z czytelnikami daje mi ogromną satysfakcję i zadowolenie. Mimo tego, iż moja biblioteka jest mała, to ilość pracy jaką trzeba włożyć w jej prowadzenie jest taka sama jak w większych instytucjach. Dlatego też przydałby się ktoś do pomocy – można by zrobić o wiele więcej. Obecnie niektóre pomysły są odsuwane na bok głównie ze względu na brak czasu.

M. P.: *Czy jest coś, co chciałaby Pani zmienić w swej pracy?*

M. K.: Zawsze jest coś do ulepszenia, poprawiania. Jednak staram się dostrzegać pozytywne swoich działań i tego co się wydarza.

M. P.: *Jakie są Pani zainteresowania? Na co najchętniej poświęca Pani czas wolny od pracy i obowiązków domowych?*

M. K.: Interesuje się fotografią. Aparat fotograficzny mam zawsze w zasięgu ręki, co zaowocowało dużym archiwum zdjęciowym. Fotografuję głównie naturę oraz zakątki charakterystyczne dla danego regionu. Lubię chodzić po górach i czytać o podróżach i podróżować. Moje ulubione miasto Barcelona – zachwyciła mnie architektura Antonio Gaudiego, który wykorzystywał w projektowaniu kształty z przyrody. Co nie znaczy, że nie podoba mi się architektura współczesna. Jednym z moich ulubionych projektantów jest genialny Santiago Calatrava.

Najbliższa rodzina, mąż i trzy dorosłe córki – nigdy się nie nudzę. Mam bardzo wiele

wiedzy, kultury i informacji, pozyskiwanie funduszy na rozwój instytucji oraz rozwijanie i promowanie jej publicznego statusu. Biblioteka musi być otwarta z działaniami i swoją ofertę kierować do różnych grup użytkowników. Są to przede wszystkim czytelnicy, ale i wszyscy, którym okaże się potrzebna i w ten sposób wypełni społeczno-kulturalną lukę. Otwarta biblioteka nikogo nie wyklucza. Otwartość to również kontakty pomiędzy pracownikiem a użytkownikami i tworzenie atmosfery sprzyjającej rozmowie.

M. P.: *Jak zachęcić społeczność gminną do korzystania z biblioteki?*

M. K.: *...wszystkie drogi prowadzą do LUDZI, tak pisze Antoine de Saint-Exupéry w książce Mały Książę. Biblioteka w Koszarawie ze swoimi działaniami i pomysłami wychodzi na zewnątrz do społeczności lokalnej, trzeba ich aktywować i zaangażować do działań. Należy promować bibliotekę w środowisku lokalnym, która jest ważnym elementem strategii marketingowej w bibliotekarstwie. Polega ona na szerokiej informacji i propagowaniu wśród użytkowników i całego środowiska biblioteki, jej zbiorów, form usług, imprez kulturalnych. Ważne jest przy tym dotarcie poza krąg stałych odbiorców i to w sposób swoisty, niestereotypowy. Wizerunek biblioteki to suma subiektywnych opinii o jakości pracy i kontaktów ze środowiskiem.*

Johan Wolfgang Goethe zwykł mówić: „Należy każdego dnia posłuchać krótkiej pieśni, przeczytać dobry wiersz, zobaczyć wspaniały obraz i – jeśli byłoby to możliwe – wypowiedzieć kilka rozsądnych słów”. Myślę, że jednym z ważniejszych czynników prowadzących do sukcesu jakim ma być pozyskanie czytelnika jest poznanie go i wyjście naprzeciw jego oczekiwaniom. Wywiad w środowisku znacznie ułatwia mi wybór odpowiedniej literatury, tak aby dopasować się do ich potrzeb. Bardzo ważni są dla mnie moi najmłodszy czytelnicy, uważam, że ogromny wpływ na rozwój człowieka ma czytanie od jak najwcześniejszych lat. Dlatego organizuję cotygodniowe spotkania z dziećmi, na których wspólnie czytamy. Najtrudniej zainteresować młodzież, dla której czytanie często to nudne lektury, dlatego stworzyłam dział literatury przeznaczony dla dorastających czytelników – znajdują się w nim pozycje niekoniecznie związane ze szkołą, ale również dotyczące ich codziennych problemów. Odpowiednio

wyposażona sala multimedialna również jest zachętą do czytania i odwiedzania biblioteki – możliwość skorzystania z komputera z dostępem do internetu, kursy angielskiego, inne programy edukacyjne.

Poważną inspiracją są dla mnie Targi Książki, które są nie tylko miejscem gdzie można zaopatrzyć się w pożądane tytuły, ale również źródłem inspiracji, głównie z tego względu, że można na nich spotkać wiele ciekawych osobistości ze świata kultury, polityki i sztuki (bohaterowie spotkań autorskich w bibliotece).

M. P.: *Czym dla Pani jest biblioteka?*

M. K.: *Dla mnie biblioteka jest miejscem „atrakcyjnej żywej przestrzeni” w pełni tego słowa znaczeniu przyciągająca szerokie grono użytkowników. Jest to nowoczesne miejsce informacji i wiedzy, miejsce integracji społecznej. To jest jeden z najaktywniejszych ośrodków inspirujących mieszkańców do wspólnych działań. Żadne inne ośrodki, chociażby lokalne domy kultury nie inspirują do tak żywego i bliskiego kontaktu. To do czytelnicy i biblioteki przychodzą osoby, które nie tylko szukają książek, ale przede wszystkim swojego miejsca. Biblioteka pośredniczy w przekazie informacji, wiedzy z przeszłości i teraźniejszości, w jej gromadzeniu, przetwarzaniu i udostępnianiu, stale rośnie. Czerpiąc z tradycji i wykorzystując nowoczesne technologie, zaspokajają potrzeby kulturalne i edukacyjne oraz stymulują rozwój otwartego, świadomego swoich korzeni społeczeństwa obywatelskiego.*

M. P.: *Jak postrzega Pani wizerunek bibliotekarza w świadomości społecznej? Co należy robić by był on systematycznie wzmacniany?*

M. K.: *Biblioteka często kojarzona jest z ładą do wypożyczeń, miejscem pełnym spokoju, co gorsze nudnym i mało przychylnym dla użytkownika, w którym niewiele się robi a pracownik ma czas na czytanie czasopism, książek – ale nie w Koszarawie. Dbam o dobry image. Uważam, że ważna jest rola bibliotekarza w kontaktach, relacjach z użytkownikami i że tak naprawdę tym właśnie „sprzedaje się” wizerunek biblioteki. Pod wpływem zmian technologicznych zmienia się też sposób działania bibliotek. Szukamy dziś nowej tożsamości, wprowadzane zostają formy działalności, które dotąd były kojarzone z innymi instytucjami*

kultury. Ich pierwotna funkcja, polegająca na udostępnianiu książek, to już nie priorytet, dlatego by przetrwać, poszerza się profil działalności – przeobraża się bibliotekę w rodzaj kafejki internetowej, miejsca wystaw, różnego rodzaju spotkań. Zmiana wizerunku nie jest łatwym zadaniem, tym bardziej w sytuacji kiedy opiera się on na stereotypach. Uważam że, spojrzenie, uśmiech, otwartość, życzliwość lub smutek, niechęć, zamknięcie to wszystko zostaje w pamięci użytkowników czy tego chcemy czy nie i mimo, iż często złe zachowanie nie znajduje już potwierdzenia, to pierwsze wrażenie kształtuje wizerunek bibliotekarza. Z pewnością trzeba go świadomie wykreować i pozytywnie budować. Wizerunek, image to obraz zaistniały w świadomości klientów, w tym wypadku wszystkich naszych użytkowników biblioteki.

M. P.: Została Pani Bibliotekarzem Roku 2011. Czy spodziewała się Pani, że zwycięży w konkursie? Jak określała Pani swoje szanse w konkursie ogólnopolskim?

M. K.: Bardzo się cieszę, jest to dla mnie wielki zaszczyt. Dla mnie zwycięstwem było już znalezienie się wśród czternastu wyróżnionych. Wszystkim serdecznie gratuluję. Do końca nie było wiadomo kto zwycięży, moje współzawodniczkę również osiągnęły wysokie noty w głosowaniu. Nie spodziewałam się zwycięstwa, reprezentowałam małą miejscowość. Największy wpływ na mój sukces i osiągnięty tytuł w II etapie konkursu mieli internauci. Bardzo wszystkim serdecznie dziękuję. Dużym wsparciem dla mnie byli moi czytelnicy, którzy chętnie oddawali na mnie głosy. Dodatkowo dzięki współpracy z bibliotekami i instytucjami z sąsiednich miejscowości, jak również życzliwości koleżanek i kolegów poznanych na szkoleniach Biblioteka+, Programu Rozwoju Bibliotek, studiach. Wieści o moim udziale w konkursie rozeszły się bardzo szybko. W akcję głosowania włączyła się również Fundacja Braci Golec, która jest partnerem biblioteki w Koszarawie. Bardzo wszystkim serdecznie dziękuję!

M. P.: Pracuje Pani w bibliotece gminnej. Jaka sfera działalności najbardziej Pani odpowiada?

M. K.: Nie mam wybranej sfery działalności. Kierując biblioteką przez tyle lat zawsze brałam pod uwagę działania dla wszystkich grup

użytkowników. W trzyletnim planie rozwoju biblioteki 2012-2015 ujęłam cztery obszary działania: informacja, kultura, edukacja i wspieranie rozwoju społeczności lokalnej. Biblioteka powinna dążyć do zaspokojenia potrzeb ogółu mieszkańców, a wynika to z charakteru biblioteki publicznej będącej instytucją użyteczności publicznej realizującej zadania istotne dla rozwoju społeczeństwa i specyfiki środowiska.

M. P.: Co Panią najbardziej cieszy w zawodzie? A co smuci?

M. K.: Najbardziej cieszy mnie zadowolony czytelnik, który wraca po kolejną książkę, przychodzi na spotkania autorskie i korzysta czynnie z dobrodziejstw biblioteki. Taki użytkownik motywuje mnie do dalszego działania i uświadamia mi, że to co robię ma sens. Uwielbiam obcować z ludźmi, dlatego też możliwość organizacji spotkań autorskich oraz codzienny kontakt z czytelnikiem daje mi ogromną satysfakcję i zadowolenie. Mimo tego, iż moja biblioteka jest mała, to ilość pracy jaką trzeba włożyć w jej prowadzenie jest taka sama jak w większych instytucjach. Dlatego też przydałby się ktoś do pomocy – można by zrobić o wiele więcej. Obecnie niektóre pomysły są odsuwane na bok głównie ze względu na brak czasu.

M. P.: Czy jest coś, co chciałaby Pani zmienić w swej pracy?

M. K.: Zawsze jest coś do ulepszenia, poprawiania. Jednak staram się dostrzegać pozytywne swoich działań i tego co się wydarza.

M. P.: Jakie są Pani zainteresowania? Na co najchętniej poświęca Pani czas wolny od pracy i obowiązków domowych?

M. K.: Interesuje się fotografią. Aparat fotograficzny mam zawsze w zasięgu ręki, co zaowocowało dużym archiwum zdjęciowym. Fotografuję głównie naturę oraz zakątki charakterystyczne dla danego regionu. Lubię chodzić po górach i czytać o podróżach i podróżować. Moje ulubione miasto Barcelona – zachwyciła mnie architektura Antonio Gaudiego, który wykorzystywał w projektowaniu kształty z przyrody. Co nie znaczy, że nie podoba mi się architektura współczesna. Jednym z moich ulubionych projektantów jest genialny Santiago Calatrava.

Najbliższa rodzina, mąż i trzy dorosłe córki – nigdy się nie nudzę. Mam bardzo wiele



zająć: działka z warzywami oraz ogród pełen krzewów i kwiatów. Uwielbiam gotować i piec ciasta. Członkiem rodziny jest przyjaciel – dog niemiecki „Negro”, z którym bardzo często wychodzę na spacer.

M. P.: Jaki jest Pani przepis na sukces?

M. K.: Jestem kobietą pracującą, żadnej pracy się nie boję... Może to brzmi śmiesznie, ale taka właśnie jestem. Jeśli się czegoś podejmuję to staram się to zawsze doprowadzić do końca i plan wykonać w 100%.

Moja recepta na sukces to być sobą. Wiara we własne siły i działania oraz bliskie przyjacielskie stosunki z czytelnikami stwarzają miłe środowisko pracy a bezpośrednie kontakty z użytkownikami stają się przyjemnością a nie obowiązkiem. Cieszyć się „małymi rzeczami” i każdą piękną i ulotną chwilą.

M. P.: Co daje Pani najwięcej satysfakcji w życiu?

M. K.: Jan Paweł II powiedział: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi” – cieszę się gdy mogę pomagać innym.

M. P.: Jakie ma Pani plany?

M. K.: Będę realizować program przygotowanego planu rozwoju biblioteki na najbliższe lata do 2015 r. Zaplanowałam wiele ciekawych i innowacyjnych działań, które mają kształtować nawyki czytania, aktywizować młodzież i społeczeństwo lokalne do włączania się w życie biblioteki. Będziemy tworzyć Regionalne Archiwum Cyfrowe, w mieszkańcach chcę rozbudzić pasję poszukiwaczy, dokumentalistów, przekonać ich, że czynione przez nich obserwacje, posiadana wiedza jest cennym zasobem dla społeczności lokalnej. Obecnie szczególnie istotne jest prowadzenie dokumentacji zasobów kulturowych regionu, czynna ochrona i popularyzacja tych wartości.

M. P.: Pani marzenia?

M. K.: Nie chcę mówić żeby nie zapeszyć.

M. P.: Dziękuję za rozmowę, życzę dalszych sukcesów i spełnienia pragnień.

MARZENA PRZYBYSZ

Biblioteka Pedagogiczna w Gorlicach

w systemie kształcenia ustawicznego

Biblioteka Pedagogiczna w Gorlicach – Filia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Nowym Sączu jest od przeszło półwiecza placówką współtworzącą lokalne środowisko oświatowe. Nauczyciele gorlicki, studenci kierunków pedagogicznych kształtują jej oblicze.

Wokół zawodu nauczyciela – bibliotekarza narosło w świadomości społecznej wiele mitów, stereotypowego, bardzo uproszczonego myślenia. Od lat marketingiem bibliotecznym, niekonwencjonalnymi formami pracy kulturalno-oświatowej przekonujemy społeczność gorlicką, władze oświatowe, samorządowe o użyteczności instytucji. Motywem działań są słowa Rabindranatha Tagore: *Biblioteka jest wielka poprzez swoją gościnność, a nie poprzez swoje rozmiary.*

W niniejszym artykule scharakteryzujemy pracę pedagogiczną w różnych obszarach tematycznych.

INSTRUKTAŻ METODYCZNO-SZKOLENIOWY NAUCZYCIELI BIBLIOTEKARZY

Zgodnie ze Statutem Biblioteka Pedagogiczna w Gorlicach służy doradztwem merytorycznym, instruktażem bibliotekarzom szkolnym. Proponujemy m.in. doradztwo indywidualne, zespoły samokształceniowe, konferencje, zajęcia warsztatowe, wycieczki szkoleniowe. Spotkania odbywają się na terenie biblioteki. Przychylność, życzliwość dyrektorów szkół pozwala nam organizować je także w bibliotekach szkolnych. Przyjęto nas również bardzo przyjaźnie w Bibliotece Wyższej Szkoły Biznesu w Nowym Sączu.

Na przestrzeni ostatnich lat zaproponowaliśmy bibliotekarzom bogatą tematykę szkoleń. W ofercie znajdują się: Biblioteka szkolna jako centrum informacji; Budowa i tworzenie hasła przedmiotowego; Język haseł przedmiotowych BN i system UKD w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych; Praca z programem MOL Optimum; Wykorzystanie multimediów na zajęciach dydaktycznych.; Prawo autorskie w szkole i bibliotece; Plagiat a ochrona dóbr intelektualnych; Biblioteka – wczoraj i dziś; Aranżacja wnętrza biblioteki; Współpraca bibliotekarzy ze środowiskiem księgarzy; Dokumenty nieksiążkowe w bibliotece – opracowanie; Rola ICM w edukacji ustawicznej.

Sylwetka nowoczesnego nauczyciela – bibliotekarza łączy wiele funkcji: pracownika zarządzającego informacją, dydaktyka, wychowawcy, doradcy, psychologa. Stąd w naszej ofercie szkoleniowej znajdują się zagadnienia związane z nauczaniem, wychowaniem, diagnozą pedagogiczną, terapią. Do tej pory podejmowaliśmy m.in. tematy: Biblioterapia – warsztaty; Uczeń zdolny w bibliotece; Biblioteka miejscem inicjacji twórczych młodzieży i nauczycieli; Jak być przekonującym w piśmie i wystąpieniach publicznych – warsztaty językowe; Problem wypalenia zawodowego nauczyciela bibliotekarzy; Komunikacja interpersonalna w bibliotece; Kampania społeczna – Cała Polska czyta dzieciom....

WSPOMAGANIE DYDAKTYCZNE NAUCZYCIELI

Kształcenie nauczycieli stanowi przedmiot dyskusji, ukazujących niedoskonałość rozwiązań w tym zakresie. Według Amira Fazlagića: *Nie wystarczy dużo wiedzieć, aby być mądrym*. Sedno mądrości tkwi nie w tym co posiadamy, co wiemy, lecz w sposobie użytkowania, przekazywania wiedzy. Kontakty z młodzieżą akademicką, młodymi adeptami sztuki nauczycielskiej, rozmowy z nimi ten fakt potwierdzają. Studenci otrzymują gotową wiedzę teoretyczną. Cechuje ich bardzo wysoka kultura poznawcza, przy braku intuicji pedagogicznej.

W nawiązaniu do dyskusji – czy biblioteki pedagogiczne są potrzebne nauczycielom? – proponujemy gorlickim studentom, młodym pedagogom, wychowawcom dzieci i młodzieży dogodny „klimat” do samorozwoju. Prowadzimy z myślą o nich cykl spotkań: „Start zawodowy bez szoku”. W charakterze ekspertów występowali dotychczas wizytatorzy kuratorium oświaty, pracownicy poradni psychologiczno-pedagogicznej, doradcy metodyczni, dyrektorzy szkół, doświadczeni emerytowani nauczyciele, terapeuci. Spotkania mają charakter kameralny. Wspólnie analizujemy przypadki dydaktyczno-wychowawcze, którym młodzi nauczyciele nie mogą podołać. Zaproszeni eksperci w sposób profesjonalny radzą jak poznawać środowisko rodzinne ucznia, pokonywać sytuacje kryzysowe w szkole, udzielają praktycznych porad np. w zakresie higieny pracy nauczyciela (emisja głosu). Dla podniesienia efektywności nauczania zorganizowaliśmy warsztaty szybkiego czytania i technik pamięciowych.

Jaki jest udział nas bibliotekarzy, poza bezpośrednią organizacją spotkań? Mamy możliwość zaprezentować literaturę pedagogiczno-psychologiczną, czasopisma. Dzielimy się też osobistymi refleksjami, doświadczeniami wyniesionymi z pracy z uczniami. Konfrontujemy wiedzę wyniesioną ze studiów podyplomowych i kursów (pedagogika, terapia pedagogiczna, biblioterapia, socjoterapia). Zamierzamy poszerzyć krąg ekspertów o przedstawicieli instytucji użyteczności publicznej, społecznej, wspierających szkołę.

Nasza biblioteka jest także miejscem spotkań nauczycieli różnych specjalności. We współpracy z Powiatowym Centrum Edukacji zorganizowaliśmy dotychczas konferencje dla nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, polonistów, historyków, nauczycieli sztuki, wiedzy o kulturze: Kla-

syka mniej znana; Wykorzystanie multimediów w pracy nauczyciela przedmiotów humanistycznych; Literatura wspomagająca nauczyciela w zakresie kształcenia kulturowego; Rola biblioteki pedagogicznej w kształtowaniu świadomości historycznej uczniów; Sztuka może być oddechem, odpoczynkiem, przyjemnością...; Nowoczesne trendy w nauczaniu: wykorzystanie technologii informacyjnych i komunikacyjnych w edukacji.

Aby stworzyć nauczycielom optymalne warunki edukacji osobistej podejmujemy poza pracą dydaktyczną, kulturalną inne przedsięwzięcia. Wśród nich na uwagę zasługuje giełda książki edukacyjnej. Kilkanaście wydawnictw zaprezentowało swoje publikacje, zorganizowało też warsztaty dla nauczycieli. Giełda była uwieńczeniem wieloletniej współpracy z oficynami wydawniczymi w zakresie pozyskiwania darów książkowych.

Na terenie biblioteki promujemy wytwory twórczości uczniowskiej, nauczycielskiej: gazetki szkolne, księgi jubileuszowe poszczególnych szkół. Rejestrujemy i gromadzimy publikacje gorlickich pedagogów zamieszczane na łamach czasopism oświatowych.

Biblioteka stanowi centrum aktywizacji twórczej uczniów i nauczycieli. Tu rodzą się pomysły na międzyszkolne debaty, konkursy, zajęcia edukacyjne. Zapraszamy do współpracy wszystkich nauczycieli, zaangażowanych w autentyczny dialog z wychowankami.

Pamiętamy przeszłość. Chcemy „ocalić od zapomnienia” chlubne karty z historii gorlickiej oświaty. Z inicjatywy i pod kierunkiem kierownika biblioteki Marii Cieśli zrodziła się publikacja *Tajne nauczanie na terenie powiatu gorlickiego w latach 1939-1945: materiały ze zbiorów Aleksandra Potockiego*. Biblioteka jest w posiadaniu literatury pedagogicznej, podręczników szkolnych z II połowy XIX i początku XX w. Stanowią one cenny materiał badawczy dla gorlickich studentów. Nam też powierzono opiekę nad tablicami pamiątkowymi zawierającymi zdjęcia nauczycieli i absolwentów Liceum Pedagogicznego, działającego w Gorlicach w latach 1946-1969.

INICJATYWY KULTURALNO-OŚWIATOWE W LOKALNYM ŚRODOWISKU

Inicjatywy kulturalno-oświatowe obejmują nie tylko „środowisko szkolne”. Staramy się zaistnieć w świadomości społecznej jako insty-

tucja przyjazna wszystkim. Dlatego też zrodził się cykl spotkań ze sławnymi gorliczanami pt. „Znani i nieznani”. Bohaterami byli m.in. prof. UJ Marian Stępień i poeta gorlicki Ludomir Mazela.

W trosce o osoby w wieku dojrzałym powstał klub „Atrakcyjni i aktywni”. Jego ideą jest promowanie rozwoju osobistego, intelektualnego, zdrowia, sprawności fizycznej.

Zaprosiliśmy do współpracy i prezentowania twórczych pasji ludzi związanych z Małopolskim Szlakiem Rzemiosła Artystycznego. Mieli oni możliwość ujawnić swoje talenty w spotkaniu, adresowanym do nauczycieli sztuki, wiedzy o kulturze: „Sztuka może być oddechem, odpo-
czynkiem, przyjemnością...”.

Od 2011 r. uczestniczymy w pracach Małopolskiego Partnerstwa Instytucji na rzecz Kształcenia Ustawicznego, którego inicjatorem jest Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie. Projekt zakłada integrację instytucji zajmujących się edukacją ustawiczną w województwie małopolskim. W ramach projektu zorganizowaliśmy konferencję „Zawsze jest dobry czas na naukę”. Do udziału zaprosiliśmy przedstawicieli placówek, stowarzyszeń, klubów realizujących ideę oświaty dorosłych w środowisku gorlickim.

W październiku 2011 r. włączyliśmy się w obchody Ogólnopolskiego Tygodnia Karier (warsztaty dla młodzieży gimnazjalnej). Ogromną satysfakcją dla nas było uczestnictwo w programie „Edukacyjna Gmina Małopolski 2011”.

Biblioteki pedagogiczne na przełomie wieków XX/XXI znalazły się w orbicie zmian wynikających z rozwoju technologii informacyjnej i komunikacyjnej, zmian społecznych.

Podejmujemy ciągle starania na rzecz edukacji ustawicznej gorlickiej społeczności.

MALGORZATA JANUSZ

MALGORZATA ROMAŃSKA

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Nowym Sączu. Filia Gorlice

Bibliografia:

1. KAMIENSKA-JUCKIEWICZ, M. Wiedzieć i umieć (o kształceniu i doskonaleniu nauczycieli w społeczeństwie wiedzy). *Nowa Szkoła* 2009, nr 6, s. 19-25.
2. MACIĄG, K. Czy biblioteki pedagogiczne są potrzebne nauczycielom! – na podstawie piśmiennictwa pedeutologicznego. *Bibliotekarz* 2011, nr 6, s. 5-12.
3. NOWAK-DZIEMIANOWICZ, M. Nowe standardy kształcenia nauczycieli – kłopoty ze zmianami. *Wychowanie na Co Dzień* 2010, nr 12, s. 5-12.
4. *Statut Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Nowym Sączu.*
5. WALCZAK, B. Biblioteki szkolne i pedagogiczne w obliczu nowej podstawy programowej. *Poradnik Bibliotekarza* 2011, nr 2, s. 5-12.

Fot. Maria Cieśla



Wiedeńskie Biblioteki Publiczne

– Büchereien Wien



Büchereien Wien, czyli Wiedeńskie Biblioteki Publiczne to instytucja charakteryzująca się nowoczesnością i otwartością. Biblioteka zapewnia dostęp do najnowszych wydawnictw, przygotowuje obywateli do zadań społeczeństwa informacyjnego, sprawnie realizując przy tym potrzeby wielokulturowej metropolii.

BIBLIOTEKA – OKRĘT

Historia powstania Wiedeńskich Bibliotek Publicznych sięga połowy XIX w. Były odpowiedzią na wzrost znaczenia wykształcenia wśród liberalnego mieszczaństwa oraz tworzący się ruch robotniczy. Organizatorem bibliotekarstwa publicznego było Stowarzyszenie Oświaty Ludowej, które w 1914 r. prowadziło w Wiedniu sieć 27 filii. Istniały także biblioteki instytucji wyznaniowych.

Wiedeńskie Biblioteki Publiczne to obecnie sieć 39 bibliotek na terenie całego miasta, a przede wszystkim nowoczesna, otwarta w 2003 r. Biblioteka Główna (Hauptbücherei am Gürtel) www.buechereien.wien.at przy Urban-Loritz-Platz 2. Ogromnym atutem tej biblioteki jest ciekawa architektura, dogodne położenie i dostępność. Nietrudno do niej trafić, gdyż pod budynkiem przebiega linia metra. Windą lub schodami ruchomymi można wjechać bezpośrednio przed ladę biblioteki. Przed samym budynkiem jest przystanek, na którym zatrzymuje się kilka linii tramwajowych i autobusowych. To stąd zobaczymy ciekawą architekturę, nawiązującą do kształtu okrętu z żaglami. Zewnętrzna część budynku tworzą schody, prowadzące na taras widokowy z kawiarnią na dachu.

Budynek, zaprojektowany przez architekta Ernsta Mayera, powstał m.in. z funduszy unijnych w ramach programu URBAN. Było to nie lada wyzwanie, ponieważ projekt musiał zmieścić się na niewielkiej, wąskiej powierzchni, pomiędzy dwoma pasami ciągle zatłoczonej obwodnicy oraz nad linią metra. Bryła ma długość 150 metrów i szerokość 26 metrów². Biblioteka, o powierzchni użytkowej ponad 6 tys. m², usytuowana jest na 3 poziomach, przy czym parter ze względu na stację metra, jest powierzchnią otwartą³. Na pierwszym piętrze znajdują się pomieszczenia i magazyn, drugie i trzecie piętro przeznaczone są dla czytelników, a budynek zwieńczają taras na dachu i kawiarnia.

WIELOKULTUROWOŚĆ

Biblioteki Wiedeńskie są różnorodne i wielokulturowe, jak jej mieszkańcy. Dostępne są dla wszystkich i uwzględniają w swojej ofercie potrzeby językowe, kulturowe oraz zainteresowania wszystkich mieszkańców. Biblioteki nie tylko udostępniają zbiory w obcych językach (jest to ponad 50 tys. egzemplarzy książek, filmów i czasopism), ale także są miejscem spotkań, dialogu i nauki.

W Bibliotece Głównej (Hauptbücherei) utworzono „Centrum Językowe” (Sprachen-Zentrum), oferujące zbiory w 30 językach, a także zbiory do indywidualnej nauki w 100 językach obcych. Oprócz najpopularniejszych języków obcych, gromadzone są również zbiory w językach grup migrantów. Poszczególne filie biblioteczne specjalizują się w językach grup narodowych, najczęściej zamieszkujących ich dzielnicę. Najwięcej zbiorów znaleźć można w języku tureckim i serbo-chorwackim. Zbiory w języku polskim stanowią stosunkowo niewielką grupę. Zbiory można wypożyczać na zewnątrz lub korzystać z nich na miejscu – na specjalnie w tym celu przygotowanych stanowiskach komputerowych lub audiowizualnych.

Cyklicznie odbywają się dwu lub wielojęzyczne spotkania autorskie, imprezy dla dzieci oraz regularne spotkania „Niemiecki o piątej” dla obcokrajowców uczących się języka niemieckiego.

Informacje na ulotkach informacyjnych i stronie internetowej redagowane są w sze-

ściu językach; oprócz języka niemieckiego jest tam informacja w językach: angielskim, francuskim, rosyjskim, tureckim, serbo-chorwackim i bośniackim. Wiele ulotek informacyjnych jest także w języku polskim. Dla niewidomych na stronie internetowej zamieszczane są informacje dźwiękowe.

Problematyka zadań biblioteki w środowisku wielokulturowego Wiednia omówiona została przez Barbarę Mauer-Górską z Instytutu Informatyki Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego⁴.

UŻYTKOWNICY

Nowoczesna jest nie tylko bryła architektoniczna biblioteki, ale i wyposażenie jej wnętrza. Atrakcyjny i przyjazny użytkownikowi sposób udostępniania zbiorów oraz formy działalności sprawiają, że nie słabnie zainteresowanie biblioteką ze strony użytkowników. Od prawie 10 lat, niezależnie od pory dnia, zobaczyć moż-

Wejście do biblioteki i stacji metra
Fot. Autor



na tłumy odwiedzających: od najmłodszych dzieci przez studentów, dorosłych, po seniorów, ludzi o wszystkich odcieniach skóry i różnych narodowości. Główna Biblioteka odwiedzana jest rocznie przez ponad 400 tys. osób. Całą sieć bibliotek odwiedza dziennie średnio 2000 osób, natomiast wszystkie filie odwiedza rocznie prawie 1,3 mln użytkowników⁵.

Promocja jest mocnym ogniwem działalności Wiedeńskich Bibliotek Publicznych poczynając od zamieszczania widocznych informacji o dojściu do biblioteki, rozpoznawalne logo po przejrzysty układ pomieszczeń oraz przyjazne użytkownikowi rozmieszczenie i oznaczenie zbiorów.

Za korzystanie z całej oferty biblioteki pobierana jest opłata roczna wynosząca 22 euro. Jednak dzieci i młodzież ucząca się do 18 roku życia korzystają z niej nieodpłatnie, natomiast studenci i osoby korzystające z pomocy społecznej, płacą tylko 3,50 euro. Taką samą opłatą trzeba uiścić, jeśli czytelnik chce nabyć kartę jednodniową. Opłatą objęte jest ponadto wypożyczanie zbiorów elektronicznych, audiowizualnych i multimedialnych. Przy wejściu do biblioteki wyeksponowane są najbardziej poszukiwane nowości, które w ramach oferty „Bestseller-Service”, można wypożyczyć za opłatą 2,10 euro za egzemplarz na okres 2 tygodni. Osoby niepełnosprawne i chore, które nie mogą przyjść do biblioteki, mogą skorzystać z serwisu na telefon, polegającego na dostarczeniu zbiorów przez pracownika biblioteki do domu. Serwis ten, w krajach niemieckojęzycznych nazywany „Hausbesuchsservice”, oferowany jest w wielu państwach, w których zatrudnia się specjalnie w tym celu wyszkolonych pracowników.

BIBLIOTEKA OTWARTA

Sieć Wiedeńskich Bibliotek Publicznych udostępnia ponad 1,5 mln zbiorów, w tym prawie 250 tys. zbiorów multimedialnych oraz około 3,1 tys. tytułów gazet i czasopism⁶. W Bibliotece Głównej zbiory przechowywane są w magazynach oraz w strefie dla czytelników, w których jest wolny dostęp do zbiorów, podzielonych na 6 działów (College).

College 1 : Literatura i językoznawstwo, zawiera beletrystykę (także książkę mówioną), z wydzielonym działem literatury dla młodzieży w wieku od 14 do 18 lat, literaturoznawstwo, językoznawstwo i zbiory do nauki języków obcych.

College 2 : Lokal – Regional – Global, składa się z przewodników turystycznych po regionach i krajach oraz literatury dotyczącej geografii, historii i sportu.

College 3 : Punkty widzenia – zawiera literaturę naukową z zakresu nauk humanistycznych, społecznych i prawa.

College 4 : KIRANGO – to „planeta” dla dzieci, oferująca książki, czasopisma, filmy, zbiory multimedialne czy gry na konsole.

Dział jest wydzielony zamykanymi drzwiami, chroniącymi małe dzieci przed zagubieniem się w bibliotece. Posiada też salę bajek – czytelnię dla małych dzieci, w której rodzice i dzieci mogą wygodnie położyć się na pufach lub podłodze, by w nieskrępowanej atmosferze czytać książki dzieciom.

College 5: Artoteka to przestrzeń kultury i biblioteka muzyczna, udostępniająca bogaty zbiór książek z dziedziny muzyki i sztuki, a także płyty CD z muzyką, filmy wideo i DVD, nuty i płyty analogowe. W dziale tym znajdują się stanowiska do odsłuchiwania zbiorów na miejscu.

College 6: Know-How to literatura z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych, technicznych, informatyki i ekonomii oraz poradniki zawodowe. Obok znajduje się warsztat komputerowy dla chcących nauczyć się obsługi komputera lub z nim popracować.

Wszystkie działy posiadają swoje, dobrze oznaczone stanowiska informacyjne, stale są tam bibliotekarze dziedzinowi. Bibliotekarz ten jest specjalistą, zajmującym się gromadzeniem, opracowaniem i udzielaniem informacji o zbiorach w danym dziale.

W każdym dziale znajdują się wiele stanowisk do pracy indywidualnej na miejscu oraz wygodne kanapy i fotele do czytania prasy i literatury.

KIRANGO – PLANETA DLA DZIECI

Promowanie czytelnictwa dzieci i młodzieży jest jednym z ważniejszych zadań Wiedeńskich Bibliotek Publicznych, które w 39 filiach oferują dzieciom i młodzieży ponad 300 tys. wol. książek, wiele tytułów czasopism, 70 tys. egzemplarzy zbiorów multimedialnych oraz gry na



Biblioteka – widok z drugiej strony. U dołu linia metra
Fot. Autor

konsole. Osoby do 18 roku życia oraz instytucje pracujące z dziećmi korzystają z oferty biblioteki nieodpłatnie.

Dział Kirango wyposażony jest w meble odpowiednie do wzrostu i estetyki dzieci, natomiast rodzice z najmłodszymi dziećmi mogą bez skrępowania czytać książki swoim pociechom w sali łąjek.

Dużą wagę przywiązuje się do wspierania czytelnictwa wśród dzieci już od drugiego roku życia poprzez głośne czytanie (także w językach obcych), oglądanie książek obrazkowych oraz organizowanie gier i zabaw. Organizowanych jest wiele imprez oraz spotkań wprowadzających młodych czytelników do korzystania z biblioteki. Przez cały rok odbywają się cykliczne imprezy czytelnicze, jak: Dzień z Andersenem (Andersenstag), Tydzień Bibliotek (Büchereienwochen) w maju, wakacje w bibliotece, tygodniowy festiwal czytelniczy „Lesofantenfest” w listopadzie, Klub Kirango oraz wiele innych. Na uwagę zasługuje projekt KIRANGO Kinderplanet dla dzieci od 1 do 13 roku życia, w ramach którego przez cały rok, w każdą środę, odbywa się czytanie książek – także w wielu językach jednocześnie. Inne oferowane imprezy to: warsztaty, spotkania autorskie, przedstawienia teatralne w atrakcyjnej dla dzieci formie. Projekt ma swoją, ciekawą graficznie i meryto-

rycznie, stronę internetową www.kirango.at, na której dzieci i ich rodzice znaleźć mogą informacje o bibliotekach, książkach, organizowanych wydarzeniach oraz wiele gier i quizów.

BIBLIOTEKA – MIEJSCE NAUKI

Oprócz dużej ilości miejsc do pracy indywidualnej oraz czytelni internetowej, oferowanych jest wiele form szkoleniowych, takich jak warsztaty komputerowe czy pomoc osobom starszym w wyszukiwaniu literatury w katalogu komputerowym udzielana przez seniorów-wolontariuszy. Skorzystać można ponadto z oferty kursów doradztwa zawodowego, organizowanych w holu biblioteki. Na kursach można się zapoznać z ofertą placówek kształcenia ustawicznego i doksztalcania zawodowego. Oferta kursów językowych oraz zawodowych ma na celu zapobieganie wykluczeniu społecznemu oraz aktywizacji różnych grup wiekowych, etnicznych i społecznych.

Na stronie biblioteki znajduje się zakładka Info-Surfing dla młodzieży (i nie tylko) służąca pomocą w przejściu przez gąszcz informacji znajdujących się w internecie czy filtrowanie wyszukanych informacji poprzez narzędzia wyszukiwania, a także poprawne cytowanie

informacji ściągniętych z internetu, jak i odpowiedzialności prawnej za plagiat dóbr intelektualnych.

W 2011 r. do zbiorów Wiedeńskich Bibliotek Publicznych włączono mediатеkę dla nauczycieli „Media Wien”, zawierającą 1,5 tys. wieloegzemplarzowych tytułów materiałów edukacyjnych. Z oferty skrzynek tematycznych, zawierających pakiet 20-40 egzemplarzy książek, mogą nieodpłatnie skorzystać przedszkola i szkoły w Wiedniu. Nauczyciele zaopatrywani są ponadto w uzupełniającą ofertę filmów i CD-ROM-ów, a także w wykaz literatury potrzebnej do przygotowania lekcji, imprezy lub warsztatów.

MEDIATEKA WIRTUALNA

Czytelnicy biblioteki posiadający ważną kartę biblioteczną od 2010 r. korzystać mogą nieodpłatnie z zasobów Mediateki Wirtualnej www.virtuellebucherei.wien.at, udostępniającej przez całą dobę zbiory elektroniczne (eMedia): książki elektroniczne (eBook), książki czytane (eAudio) i czasopisma elektroniczne (ePaper). Mediateka oferuje prawie 9 tys. tytułów literatury pięknej i popularnonaukowej w różnych formatach oraz kilka tytułów czasopism bieżących. Wypożyczanie odbywa się po zalogowaniu na konto. Zbiory ściąga się na komputer, tablet, odtwarzacz e-czytnik lub mp3. Zwrot następuje automatycznie po zakończeniu terminu wypożyczenia. Zaletą tej formy udostępniania jest to, że zbiory nie ulegną uszkodzeniu czy zagubieniu oraz fakt, że zostaną automatycznie zwrócone w terminie.

Mediateki wirtualne w bibliotekach krajów niemieckojęzycznych obsługiwane są przez DiVi-Bib GmbH w Wiesbaden.

NOWOCZESNE TECHNOLOGIE

Jak w większości nowoczesnych bibliotek zastosowano tu wiele nowoczesnych technologii, np. system RFID, taśmowy system transportu książek, chipy zabezpieczające zbiory przed kradzieżą i bramki antykradzieżowe przed wejściem do biblioteki. Dla wygody czytelników przed ladą biblioteczną ustawiono automaty płatnicze, w których za pomocą kart lub gotówki regulować można opłaty, np. za

przedłużenie ważności karty czy prolongatę. Użytkownicy mogą korzystać z czytelni internetowej, sieci WLAN, samoobsługowych kserokopiarek (w tym kolorowych), urządzeń do odsłuchiwania muzyki i oglądania filmów, miejsc do pracy cichej oraz wydzielonych pracowni komputerowych, gdzie można pisać i drukować swoje prace. W Bibliotece Głównej możliwy jest zwrot książek wypożyczonych w dowolnej filii w mieście.

PROMOCJA LITERATURY I BIBLIOTEKI

Promocja jest mocnym ogniwem działalności Wiedeńskich Bibliotek Publicznych począwszy od zamieszczania widocznych informacji o dojściu do biblioteki, rozpoznawalne logo po przejrzysty układ pomieszczeń oraz przyjazne użytkownikowi rozmieszczenie i oznaczenie zbiorów.

Aktualna informacja o wydarzeniach odbywających się w bibliotece znajduje się przed wejściem do biblioteki, w punktach informacji, w serwisach internetowych, jak i w często odwiedzanych miejscach Wiednia.

Od 2011 r. redagowane jest pismo o nowościach w zbiorach „Besprechungen / Omówienia”. Po wpisaniu się na listę mailingową otrzymuje się wiadomości o nowościach lub imprezach dla dorosłych lub dzieci. Biblioteka ma swoje konto na portalach społecznościowych Facebook, Twitter oraz YouTube.

Wiedeńskie Biblioteki Publiczne we współpracy z Casinos Austria corocznie od 2010 r. przyznają najlepszej książce niemieckojęzycznej nagrodę literacką „Alpha”, dotowaną kwotą 10 tys. euro.

KAWIARNIA I KINO NA DACHU

Taras na dachu biblioteki, oprócz kawiarni, latem pełni funkcję kina na wolnym powietrzu. W miesiącach wakacyjnych codziennie po zmroku odbywają się projekcje ambitnych filmów. Tegoroczne motto „Kina na dachu” to „Good Vibrations – Kino antykrzysowe”. Program zamieszczony jest na stronie www.kinoamdach.at/. „Kino na dachu” cieszy się ogromnym powodzeniem i odwiedzane jest przez tłumy chętnych, mimo odpłatnego wstępu.

Możliwość obejrzenia Biblioteki Głównej Wiednia i udziału w jej przedsięwzięciach

jest ciekawym doświadczeniem. Powinien ją chociaż raz odwiedzić każdy bibliotekarz, chcący podpatrzeć, w jaki sposób biblioteka może realizować potrzeby czytelnicze i informacyjne użytkowników miasta wielokulturowego.

Sieć Wiedeńskich Bibliotek Publicznych jest ważnym zjawiskiem kulturowo-społecznym miasta. Biblioteka oferuje różnorodne zbiory, organizuje atrakcyjne imprezy kulturalne, posiada bogatą ofertę edukacyjną, a przy tym umiejscowiona jest w ciekawym i funkcjonalnym budynku, przez co pobyt w niej jest niebywałym źródłem inspiracji do pracy bibliotekarzy.

MONIKA WÓJCIK-BEDNARZ

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smołki w Opolu

PRZYPISY:

- ¹ Logo Wiedeńskich Bibliotek Publicznych - Büchereien Wien, dok. elektr. (2012). <http://www.buechereien.wien.at> [odczyt: 15.06.2012].
- ² HARDER, E. *Die Hauptbücherei Wien - ein Haus voller Innovationen. Magisterarbeit*. Berlin, Humboldt-Universität zu Berlin, Philosophische Fakultät I, Institut für Bibliotheks- und Informationswissenschaft, 2009.
- ³ *Buechereien Wien*, dok. elektr. (2012). <http://www.buecherein.wien.at> [odczyt: 15.06.2012].
- ⁴ MAUER-GÓRSKA, B. Korzyści wielokulturowego środowiska z biblioteki: przykład sieci Biblioteki Publicznej w Wiedniu. W: *Seria III: ePublikacje Instytutu INiB UJ*. Red. Maria Kocójowa. 2008, Nr 5. Biblioteka: klucz do sukcesu użytkowników.
- ⁵ *Buechereien Wien*, dok. elektr. (2012). <http://www.buechereien.wien.at/de/ueberuns/medienangebot> [odczyt: 15.06.2012].
- ⁶ *Buechereien Wien*, dok. elektr. (2012). <http://www.buechereien.wien.at/> [odczyt: 15.06.2012].
- ⁷ *Buechereien Wien*, dok. elektr. (2012). <http://www.buechereien.wien.at/de/ueberuns/medienangebot> [odczyt: 15.06.2012].

X Ogólnopolska Konferencja z cyklu „Automatyzacja Bibliotek Publicznych” pt. „Modele współpracy bibliotek publicznych – czy razem możemy więcej, szybciej, lepiej?”

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego oraz Biblioteka Narodowa zapraszają na dziesiątą konferencję z cyklu „Automatyzacja bibliotek publicznych” pt. „Modele współpracy bibliotek publicznych – czy razem możemy więcej, szybciej, lepiej?”, która odbędzie się w dniach 7-8 listopada 2012 r. w siedzibie Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Organizowane co dwa lata konferencje były przeglądem stanu wykorzystania techniki komputerowej w bibliotekach publicznych – począwszy od systemów katalogowania i wdrażania zintegrowanych systemów bibliotecznych po tworzenie bibliotek cyfrowych i innowacyjne wykorzystanie technologii komunikacyjnych.

Tegoroczna konferencja poświęcona będzie teorii i praktyce tworzenia wirtualnych sieci w celu usprawnienia i poszerzenia usług bibliotek publicznych. Zaprezentowany zostanie m.in. „Raport o stanie komputeryzacji bibliotek publicznych 2012” oraz referaty w sześciu sesjach tematycznych, ukazujące przykłady współpracy bibliotek oraz kierunki rozwoju z wykorzystaniem nowych technologii. Po raz drugi konferencji towarzyszyć będzie Salon Nowych Technologii, w którym zaprezentują się przedsiębiorstwa z branży IT.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych tematyką konferencji, a szczególnie bibliotekarzy odpowiedzialnych za wdrażanie nowych technologii i rozwój usług internetowych.

Więcej informacji: www.sbp.pl

Bibliotekarze i czytelnicy

w dobie nowych technologii i koncepcji organizacyjnych bibliotek

Prawie 100 bibliotekarzy z całego kraju oraz z zagranicy wzięło udział w odbywającej się w Gdańsku w dniach 17-18 maja 2012 r. VI edycji Bałtyckiej Konferencji z cyklu „Zarządzanie i organizacja bibliotek”.

Tegorocznej konferencji przyświecało hasło: *Bibliotekarze i czytelnicy w dobie nowych technologii i koncepcji organizacyjnych bibliotek*. Organizatorami byli: Biblioteka Ateneum – Szkoły Wyższej w Gdańsku, PAN Biblioteka Gdańska, Uniwersytet Gdański oraz Komisja Zarządzania i Marketingu SBP.

Obrady otworzył Rektor Ateneum Szkoły Wyższej prof. dr hab. Waldemar Tłokiński. Gości powitały dyrektor Biblioteki Ateneum – Szkoły Wyższej dr Maja Wojciechowska oraz dyrektor PAN Biblioteki Gdańskiej dr Zofia Tylewska-Ostrowska. Wśród uczestników konferencji znaleźli się pracownicy ośrodków akademickich, bibliotekarze bibliotek naukowych, akademickich, pedagogicznych oraz publicznych.

Konferencja miała na celu przedstawienie zmian jakie zachodzą w organizacji pracy w bibliotekach, komunikacji z użytkownikami oraz wykonywaniu zawodu bibliotekarza. W wystąpieniach poruszano różne kwestie m.in. nowych narzędzi pracy w bibliotece, architektury bibliotek, etyki zawodowej, pasji czy stereotypów dotyczących bibliotekarzy.

Wygłoszono 59 referatów w 9 sesjach tematycznych. Sesję I: „Przyszłość bibliotek” poprowadziła Anna Grygorowicz. Omówiono zagadnienia dotyczące czytelnictwa w dobie informacji cyfrowej, organizacji przestrzeni publicznej w bibliotece, specyfiki pracy brokera informacji, wykorzystania nowych narzędzi pracy przez bibliotekarzy oraz aktywności zawodowej bibliotekarzy szkolnych.

Sesji II: „Bibliotekarstwo za granicą” przewodziła dr Jolanta Laskowska. Poruszano na niej tematykę pracy bibliotekarzy w krajach Beneluksu, etyki zawodowej na przykładzie Polski, Niemiec i Estonii, problemów architektonicznych bibliotek na Ukrainie, kształcenia bibliotekarzy w krajach arabskich, marketingu i promocji w niemieckich bibliotekach uniwersyteckich, a także dostępu do informacji naukowych w źródłach internetowych.

Sesja III odbyła się równolegle w dwóch salach Ateneum Szkoły Wyższej. W sekcji IIIa pt.: „Komunikacja z użytkownikiem biblioteki” prowadzonej przez dr Dagmarę Bubel obszar tematyczny obejmował zagadnienia dotyczące relacji bibliotekarz-użytkownik, sposobów postępowania z czytelnikiem zaczerpniętych z coachingu, komunikacji z użytkownikiem w aspekcie konfliktu, ocenę efektywności internetowych narzędzi angażujących użytkownika i otoczenie biblioteki w proces kształtowania księgozbioru, rolę biblioteki i bibliotekarza oraz potrzeby studenta korzystającego z biblioteki naukowej, oczekiwań czytelnicznych, a także dekoracji, które zdobią budynek biblioteki.

Na sesji IIIb, którą prowadziła dr Agnieszka Łobocka, również podejmowano temat komunikacji z użytkownikiem biblioteki. W referatach poruszano zagadnienia dotyczące oczekiwań czytelnicznych w bibliotekach uniwersyteckich, wpływu badań preferencji czytelnicznych na usprawnienie wdrażania strategii marketingowej w bibliotece, zależności między potrzeba-

mi czytelniczymi a polityką gromadzenia zbiorów, metod promowania czytelnictwa, książki i bibliotek, specyfiki jakościowych badań marketingowych, próby charakterystyki profilu czytelnika BG UMCS, wykorzystania przestrzeni bibliotecznej oraz wyrównywania szans osób niewidomych w dostępie do informacji.

„Fizyczna przestrzeń i zasoby biblioteki” to tytuł sesji IV, moderowanej przez dr Annę Walczak. W trakcie tej sesji analizowano zagadnienia obejmujące zmiany technologiczne, które wpływają na organizację przestrzenną biblioteki, technologię RFID jako system wspomagający zarządzanie zasobami bibliotecznymi, architekturę bibliotek, potrzeby informacyjne pracowników biblioteki naukowej, organizację przestrzeni z wolnym dostępem w bibliotece, wykorzystanie zbiorów zwartych w kontekście gromadzenia kolekcji bibliotecznej.

Dwie ostatnie sesje konferencji były podzielone na dwie odbywające się jednocześnie sekcje. W sesji Va, której przewodniczyła Grażyna Jaśkowiak, wygłoszono szereg referatów dotyczących sylwetek sławnych bibliotekarzy. W tej części poruszano zagadnienia odnoszące się do ewolucji wizerunku i roli społeczno-zawodowej bibliotekarza, wykorzystywania w pracy bibliotekarza posiadanych talentów, ukazania bibliotekarza jako przewodnika po świecie informacji oraz postaci wybitnych bibliotekarzy (Janusza Dunina-Horkawicza, Samuela Schelwiga, Franciszka Szczepańskiego, Emilii Sukertowej-Biedrawiny i Jana Wróblewskiego, Karola Głombinowskiego).

Sesję Vb na temat organizacji bibliotek prowadziła dr Maria Otto. Obszar tematyczny obejmował: narzędzia motywowania bibliotekarzy do pracy, metodę servqual w badaniu jakości usług bibliotecznych, kulturę organizacyjną w bibliotekach, e-learning w formie kursów na platformie Moodle, roli kadry zarządzającej w procesie kształtowania wizerunku pracownika nowoczesnej biblioteki, przemiany w działalności informacyjnej bibliotek publicznych, jak również rolę i zadania pracowników obsługi w bibliotece naukowej.

Sesja VI pt.: „Zawód bibliotekarza” odbywała się w dwóch sekcjach równoległych. W części VIa prowadzącą była Ewa Chrzan, zaś referaty odnosiły się do etyki zawodowej bibliotekarza w porównaniu do etyki innych zawodów zaufania społecznego, historii stopnia bibliotekarza dyplomowanego, nowych narzędzi pracy bibliotekarza i ich wpływu na marketing biblioteki, łączenia zawodu wyuczonego z wykonywanym zawodem bibliotekarza, wykorzystania pasji i hobby bibliotekarza w pracy zawodowej.

Natomiast w sekcji VIb, której przewodniczyła dr Beata Taraszkiewicz, poruszano tematykę: stereotypów dotyczących zawodu bibliotekarza, roli i znaczenia autokreacji bibliotekarskiej w kształtowaniu wizerunku biblioteki akademickiej, środowiska pracy bibliotekarza, nowych specjalizacji w programie kształcenia studentów Informatyki naukowej i bibliotekoznawstwa, pasji i zainteresowań bibliotekarzy oraz ich wpływu na twórcze wykonywanie pracy, kopiowania bibliotecznych egzemplarzy dzieł chronionych prawem autorskim.

Tegoroczne hasło – „Bibliotekarze i czytelnicy w dobie nowych technologii i koncepcji organizacyjnych bibliotek” oddawało różnorodność i rozległe spektrum tematów prezentowanych na konferencji. Liczne grono uczestników przyczyniło się nie tylko do upowszechnienia zdobytej wiedzy, ale umożliwiło integrację i nawiązanie kontaktów w środowisku bibliotekarskim. Wymiana doświadczeń na polu bibliotekarskim w trakcie konferencji niewątpliwie przyczyni się do stosowania nowych narzędzi, technologii, strategii marketingowych czy metod zarządzania w bibliotekach.

Dodatkowymi atrakcjami podczas konferencji były zwiedzanie Parku Oliwskiego wraz z Katedrą oraz kolacja w klimatycznej restauracji. Dopełnieniem obrad będzie wydanie recenzowanego zbioru referatów prelegentów.

MALGORZATA KWAŚNIK

Biblioteka Ateneum – Szkoła Wyższa w Gdańsku





Książki na wyciągnięcie ręki!

Jak co roku w maju i tym razem Warszawa stała się Ambasadorem Książki i Czytelnictwa. W dniach 10-13 maja w Pałacu Kultury i Nauki zorganizowano po raz trzeci Warszawskie Targi Książki.

Wśród patronatów tego wydarzenia wymienić należy m.in.: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Izbę Księgarstwa Polskiego, Polską Izbę Książki, Bibliotekę Narodową i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Do promowania targów włączyły się także liczne media (Polskie Radio, Telewizja Polska, „Gazeta Wyborcza”, „Notes Wydawniczy” etc.).

Podczas czterech targowych dni zaprezentowało się łącznie pięciuset wystawców z dwudziestu krajów (oprócz rodzimych wydawców gościli oficyny wydawnicze z Australii, Azerbejdżanu, Belgii, Bułgarii, Chin, Czech, Francji, Hiszpanii, Indii, Izraela, Niemiec, Norwegii, Rumunii, Rosji, Szwecji, Tajwanu, Turcji, Ukrainy i Wielkiej Brytanii; status Gościa Specjalnego WTK otrzymała Armenia). W tym roku stoiska o największej powierzchni wystawowej należały do wydawnictw: Firma Księgarska Olesiejuk, Agora i Weltbild (Świat Książki). Wśród wielu znanych od lat firm wydawniczych (m.in. Bellona, REBIS, Prószyński i Spółka, Zysk i Spółka, Czytelnik, Egmont Polska, PWN, Arkady) zabrakło tak znaczących wydawców jak Helion i Znak. Warto również odnotować obecność kilku wydawnictw akademickich: Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Adama Mickiewicza (Poznań), Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej (Lublin), Uniwersytetu Rzeszowskiego i Uniwersytetu Śląskiego. Niemal każdy z wystawców – niezależnie od powierzchni zajmowanej przez stoisko – oferował interesującą ofertę wydawniczą, od literatury pięknej i beletrystyki, przez publicy-

stykę, reportaż i literaturę faktu – po wydawnictwa albumowe, komiksy i książki dla dzieci. Poza książką w wersji drukowanej w ofercie można było też znaleźć audiobooki i płyty z muzyką.

Większość wydawców przygotowała dla czytelników korzystne rabaty cenowe, sięgające średnio od dwudziestu do trzydziestu procent. Dodatkowym magnesem „przyciągającym” kupujących były liczne spotkania z autorami – ludźmi literatury, kultury i sztuki (w tym roku aż 442 nazwiska!).

Amatorzy „białych kruków”, książek sprzed lat i płyt gramofonowych mogli zapoznać się z obszerną zawartością kilku stoisk antykwarecznych (Grupa KDK, Tanieczytanie.com, Piotruś Pan, Tomik, Antyk-Wariat, Antykariat na Tamce, Warszawska Giełda Płytowa).

Jak szacują organizatorzy, tegoroczne Warszawskie Targi Książki odwiedziło łącznie 39 967 osób, w tym zarejestrowało się 706 bibliotekarzy i księgarzy (co w porównaniu z rokiem ubiegłym należy uznać za tendencję wzrostową).

Warto wspomnieć też o interesującej lekcji czerpania papieru, przygotowanej przez firmę ART-Papier. Na uwagę zasługuje dbałość o detale tego przekazu: osoba w stroju z dawnej epoki, przy pomocy ówczesnie dostępnych „narzędzi”, demonstrowała etapy procesu wytwarzania papieru w czasach, gdy nikt jeszcze nie marzył o automatyzacji produkcji wydawniczej i cyfrowych bibliotekach.

Czytelnicy zainteresowani książką elektroniczną mogli zapoznać się z ofertą ebooków oraz szeroką gamą e-czytników i akcesoriów. Na stoisku Bez Kartek.pl można było samodzielnie przetestować funkcjonalność coraz popularniejszych na rynku urządzeń odczytujących różne formaty e-książek (duży wybór modeli Kindle, Pocketbook, Bebook) i uzyskać szczegółowe informacje. Wydawcy zainteresowani publikowaniem w wersji cyfrowej mieli okazję zapoznać się z kompleksowym oprogramowaniem, służącym do edycji, formatowania i konwersji ebooków.

Problematyka książki elektronicznej i jej udziału w rynku wydawniczym była mocno akcentowana na targach, podczas konferencji zorganizowanej w ramach Forum Nowych Technologii. Interesujące zagadnienie estetyki i specyfikacji książki elektronicznej przedstawił Mikołaj Topicha-Dolny (specjalista DTP w ELib.pl). Dokonując analizy najpopularniejszych formatów książek elektronicznych (elastycznych: EPUB, MOBI i sztywnych: PDF) wskazał on na techniczne problemy w zakresie edycji zróżnicowanych form reprezentacji treści dla różnego typu publikacji oraz ograniczenia nakładane przez producentów czytników. Jego zdaniem, wydawca e-książek z jednej strony nie dysponuje jeszcze w pełni wystarczającym narzędziem, potrzebnym do przygotowania pełnej, cyfrowej edycji dzieła naukowego czy podręcznika akademickiego z kompletnym aparatem naukowym, z drugiej zaś

producenci e-czytników (w szczególności Kindle'a) stosują sztywną politykę dotyczącą formatu i struktury prezentacji treści.

Analizę rynku książki elektronicznej w Polsce przedstawił Piotr Bolek (eLib.pl). Jego zdaniem w naszym kraju trudno mówić o w pełni wykształconym rynku e-książki. Wyraźny podział na wydawców i dystrybutorów jeszcze nie istnieje, a oferta tytułowa jest jeszcze dość ograniczona. Sprzedaż e-książek w Polsce kształtuje się obecnie na poziomie zaledwie 0,3% (w Europie 3%) w porównaniu ze sprzedażą książek drukowanych. Podobnie ma się rzecz ze sprzedażą e-czytników, choć w tym segmencie rynku widać zmiany. W sprzedaży pojawiają się coraz nowsze wersje urządzeń mobilnych (od czytników w technologii e-ink po tablety) w różnych konfiguracjach i przedziałach cenowych, co w dalszej perspektywie spowoduje wzrost zainteresowania ebookami. Istotne wydaje się podniesienie świadomości wśród wydawców i dystrybutorów. Ważna jest również odpowiednia promocja czytelnictwa w społeczeństwie.

Autor wyraził przekonanie, że książka elektroniczna nie stwarza bezpośredniego zagrożenia dla książki tradycyjnej. Obie formy prezentacji treści mogą się uzupełniać i funkcjonować równolegle. Książka w dotychczasowym, kodeksowym kształcie nadal będzie miała rzesze wiernych zwolenników, dla których estetyczne i edytorskie walory wydania będą (obok treści) miały znaczenie. Znacznie

Fot. Aleksandra Maruszczyk



▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

Biblioteka+ w badaniach ankietowych

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego ogłosił 17.02.2011 r. regulamin Priorytetu „Biblioteka+. Infrastruktura bibliotek” w ramach Programu Wieloletniego KULTURA+. Po roku Instytut Książki rozesłał ankietę, mającą na celu zbadanie wśród potencjalnych beneficjentów znajomości programu oraz zidentyfikowanie wyzwań, przed jakimi stoją gminne biblioteki publiczne starające się o środki w ramach programu.

Raport z badania dotyczącego realizacji Programu Wieloletniego KULTURA+. „Biblioteka+. Infrastruktura bibliotek” można znaleźć na stronach programu.

Badanie zostało zrealizowane metodą sondażową w dniach od 1 maja do 4 czerwca 2012 r. W trakcie badania wykorzystano technikę ankiety pocztowej, polegającej na wysyłce do respondentów, za pośrednictwem poczty, kwestionariuszy z pytaniami z prośbą o ich wypełnienie. Ankiety zostały wysłane do gminnych bibliotek publicznych, urzędów gmin oraz urzędów marszałkowskich.

Źródło: Biblioteka+

KRB o projektach rozporządzeń związanych ze zmianami w Ustawie o bibliotekach

Krajowa Rada Biblioteczna na posiedzeniu 25.06.2012 r. rozpatrzyła projekty następujących rozporządzeń:

- rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu organizacji obsługi bibliotecznej w zakładach karnych, poprawczych, schroniskach dla nieletnich oraz sposobu współdziałania bibliotek publicznych w wykonywaniu tej obsługi;
- rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie organizacji obsługi bibliotecznej w jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych oraz sposobu współdziałania bibliotek publicznych w wykonywaniu tej obsługi.

Rada zaproponowała pewne zmiany do obu projektów. KRB postanowiła natomiast nie ustosunkowywać się do projektu rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie wymagań kwalifikacyjnych do zajmowania określonych stanowisk w bibliotekach, lecz zwrócić się do Ministra z propozycją powołania wspólnego zespołu roboczego złożonego z przedstawicielami Rady oraz Ministerstwa. Zespół miałby za zadanie przygotowanie w najkrótszym możliwym terminie projektu nowych założeń do powyższego rozporządzenia.

Źródło: Rynek Książki

ważniejsze jest wzmocnienie potrzeby i nawyku czytania. Podczas Forum Nowych Technologii omówiono również zagadnienia realizacji polityki cenowej i promocji ebooków (Bartłomiej Roszkowski, Nexto.pl), bezpieczeństwa i piractwa oraz dokonano przeglądu rynku czytelników, dostępnych na krajowym rynku – wraz z instruktażem i poradami dla przyszłych czytelników e-publikacji (Mikołaj Topicha-Dolny, eLib.pl). Ponadto Paweł Braun i Andrzej Wychowaniec (Bez Kartek.pl) przedstawili specyfikę funkcjonowania wirtualnej czytelnicy (pilotażowy projekt Biblioteka Manhattan).

Jak szacują organizatorzy, tegoroczne Warszawskie Targi Książki odwiedziło łącznie 39 967 osób, w tym zarejestrowało się 706 bibliotekarzy i księgarzy (co w porównaniu z rokiem ubiegłym należy uznać za tendencję wzrostową).

Należy zwrócić uwagę na bogactwo oferty wydawniczej, liczbę autorów obecnych na targach i niezwykle bogaty program, obfitujący w rozliczne wydarzenia. Wiesław Urbański, prezes Wydawnictwa Iskry podsumował zakończone targi słowami: „Jeszcze książka nie zginęła!”. Należy zgodzić się z powyższym zdaniem. Książka drukowana jest nadal obecna w obiegu kulturowym, wydawcy wciąż realizują nowe zapowiedzi wydawnicze. Poruszając się między targowymi stoiskami i regałami trudno odnieść inne wrażenie. Z drugiej strony, coraz bardziej widoczna (przede wszystkim w ofercie internetowych księgarń) staje się książka w wersji elektronicznej. To zupełnie nowa jakość, bardzo atrakcyjna dla współczesnego czytelnika, ceniącego sobie mobilność czytania, szybkość dostępu do podręcznej biblioteki, pojemność i „ciężar” księgozbioru. Z analiz specjalistów wynika jednak, że to jeszcze bardziej zjawisko niż norma na rynku wydawniczym. To tylko inna, dodatkowa forma prezentacji treści. Bardziej istotne wydaje się działanie w kierunku popularyzacji i promowania czytelnictwa (jako formy uczestnictwa w kulturze) oraz poprawy wartości i jakości książki – w wymiarze merytorycznym i edytorskim. Mają na to wpływ zarówno wydawcy (jak najlepiej wydać książkę i czy naprawdę warto?) i autorzy (o czym i co pisać?), którzy kształtują gusta nas – czytelników. Warto podtrzymywać tradycję targów książki, bo to jeszcze jedna okazja, by być blisko niej, na „wyciągnięcie ręki”.

PRZEMYSŁAW KASPERKIEWICZ

Biblioteka Główna Politechniki Śląskiej w Gliwicach.
Filia w Katowicach

Wrocławski Dzień Bibliotekarza

12 maja 2012 r. we Wrocławiu w księgarni Tajne Kompletty odbył się Wrocławski Dzień Bibliotekarza. Pomysłodawczynią inicjatywy była Olivia Wajsen – bibliotekarz z Biblioteki Akademii Medycznej. Do współpracy przystąpili także inni wrocławscy pracownicy bibliotek. Patronat nad imprezą objęły: Miasto Wrocław, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego oraz wspomniana wyżej księgarnia.

Celem wydarzenia było złamanie stereotypu bibliotekarza funkcjonującego w świadomości społeczeństwa stolicy Dolnego Śląska oraz integracja wrocławskiego środowiska bibliotekarskiego. Mieszkańcom Wrocławia organizatorzy chcieli udowodnić, że bibliotekarze są nie tylko pośrednikami między półką a książką, ale także to, że mają swoje pasje, a rola biblioteki to nie jak kiedyś budynek z książkami a w dobie XXI w. centrum informacyjne i kulturalne. Na potrzeby imprezy stworzono blog (<http://wroclawskidzienbibliotekarza.blogspot.com/>), stronę WWW (<http://wdb.wroc.pl/>) oraz konto na portalu społecznościowym Facebook.

Podczas Wrocławskiego Dnia Bibliotekarza odbyło się wiele ciekawych, cieszących się popularnością wśród Wrocławian dyskusji. Pierwsza pt. *Jak było, kiedy nas nie było? O przeszłości bibliotek na ziemiach odzyskanych oraz o losach bibliotekarzy wrocławskich* była moderowana przez Edytę Kotyńską (bibliotekarza z zamiłowania i wykształcenia, współorganizatorkę Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Wrocławskiego, autorkę serwisu ETEKA). Do dyskusji zaproszono emerytowanych pracowników Biblioteki Uniwersyteckiej Jana Bereziuka oraz Krystynę Rohozińską-Owczarek. Prelegenci podzielili się z widownią licznymi anegdotami oraz wydarzeniami (jak np. wywozy książek) związanymi z pracą w ich dawnym miejscu zatrudnienia w latach 50. i 60. Jan Bereziuk z pasją opowiadał o konserwacji książek, do której zachęcił go sam Antoni Knot. Tłem i ilustracją do dyskusji była bardzo ciekawa, oparta na materiałach źródłowych, prezentacja autorstwa Edyty Kotyńskiej.

Następnie dr Renata Aleksandrowicz (Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego) przedstawiła wyniki swoich badań przeprowadzonych za pomocą sondy w latach 2007-2010 poświęcone czytelnictwu seniorów

(udział w ankiecie wzięło 201 respondentów, głównie Wrocławian i słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku).

Podczas panelu dotyczącego introligatorstwa Jan Bereziuk opowiadał o wiodących ośrodkach, które zajmują się konserwacją książki. Przybliżył zebrany sposoby przechowywania księgozbiorów oraz omówił metody ich konserwacji (np. wybielenie papieru).

Kolejna dyskusja dotyczyła biblioterapii, a także wpływu literatury na samopoczucie czytelnika. Moderatorami rozmowy z Marią Jolantą Szulc (Biblioteka Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Marii Grzegorzewskiej) były absolwentki Państwowego Pomaturalnego Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy, członkinie Wrocławskiego Koła Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego: Agata Zabawczuk i Agnieszka Szydziak. Po wyjaśnieniu przez moderatorki pojęcia i podziału biblioterapii Maria Jolanta Szulc opowiedziała o swojej pracy z osobami niewidomymi (m.in. jako instruktor orientacji przestrzennej) i metodach jakie stosuje w pracy z nimi (np. biblioterapia rozwojowa). Dodatkowo poruszyła problematykę audiodeskrypcji, zaznaczyła jej dużą rolę w pracy z osobami niewidzącymi.

W następnym panelu dyskusyjnym moderatorka oraz pomysłodawczyni imprezy Olivia Wajsen rozmawiała z Agnieszką Marcinkiewicz (Biblioteka Uniwersytetu Przyrodniczego) o tym jak bibliotekarka-mama może pogodzić obowiązki zawodowe z macierzyństwem. Pani Agnieszka podkreśliła, że dużą rolę odgrywa wsparcie pracodawcy polegające np. na możliwości podjęcia pracy w elastycznych godzinach oraz wykonywaniu pewnych prac zawodowych w domu np. analiza cytowań. Olivia Wajsen wspomniała również o audiobookach, które znacznie ułatwiają godzenie obowiązków domowych i zawodowych z opieką nad dzieckiem.



Fot. Piotr Siegieńczuk

Moderatorka kolejnego panelu Bożena Grochol-ska (Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej i Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej) pokazała na podstawie swojego przykładu (zajmuje się malarstwem) oraz relacji zaproszonych gości, że pasją bibliotekarza może być nie tylko czytanie książek. O swoich pozazawodowych zainteresowaniach opowiedzieli również Elżbieta Szymańska (Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna) miłośniczka tańca irlandzkiego, która tańczy w zespole oraz prowadzi warsztaty tańca dla dzieci, Krystyna Szykuła (emerytowany pracownik Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego) pasjonatka historii kartografii, Małgorzata Kuziela (Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej i Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej) poświęcająca swój czas wolny zajęciom z tanga, Kazimiera Lukjan (Biblioteka Wydziału Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego) – malarka oraz Tomasz Piasecki (członek Koła Naukowego Bibliotekoznawców Uniwersytetu Wrocławskiego), który od dzieciństwa interesuje się tarotem.

W dyskusji prowadzonej przez dr Stefana Kubowę (Biblioteka Dolnośląskiej Szkoły Wyższej) na temat *Bibliotekarstwo XXI wieku, czyli jak kształtuje się rola bibliotek przyszłości, zagadnienie czy zawód bibliotekarza ulega ewolucji czy rewolucji oraz czy współczesny bibliotekarz to już raczej broker informacji* uczestniczyli Ewa Rozkosz (Biblioteka Dolnośląskiej Szkoły Wyższej), Małgorzata Świrad (Biblioteka Uniwersytetu Ekonomicznego), dr Agnieszka Wandel (Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego), dr Aleksander Radwański (Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu). Podczas tego panelu poruszono m.in. kwestie dotyczące szkoleń czytelników, w tym e-learning, potrzebę upowszechniania właściwie rozumianej edukacji informacyjnej, spadku zainteresowania materiałami drukowanymi i chęcią odbiorców do znajdowania wszystkich informacji w internecie.

Kolejna dyskusja dotyczyła postaci książki zarówno papierowej, jak i elektronicznej, historii książki elektronicznej, wad i zalet e-booków i audiobooków, funkcji jakie pełnią oraz jak wygląda ich sytuacja na rynku wydawniczym w Polsce. Prelegentami byli dr Małgorzata Góralska (Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego), Marta Mizuro (krytyk literacki, pracownik miesięcznika „Odra”), Marcin Skrabka (wydawca, prawnik), Tomasz Kalota i Marcin Szala (pracownicy Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Wrocławskiego, z Panem Tomaszem ze względu na pobyt poza granicami Polski łączono się za pomocą Skype’a). Moderatorem tego panelu był Łukasz Bejnar (Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej i Ośrodek Informacji Naukowo-Technicznej).

Imprezę uświetnił także wykład prof. Jana Miodka. Prelegent posiadający bardzo liczny zbiór książek z pasją opowiadał o swoim księgozbiore.

Podczas Wrocławskiego Dnia Bibliotekarza miał miejsce pokaz mody z udziałem bibliotekarzy oraz studentów z Koła Naukowego Bibliotekoznawców. Pomyśłodawczynią panelu była Alina Pisarska (Biblioteka Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego Politechniki Wrocławskiej). Pokaz mody zorganizowała firma Slogan przy udziale projektantki Moniki Krawczykowskiej.

Na imprezie nie zabrakło kącika dla dzieci. Liczne zabawy z nagrodami książkowymi poprowadzili członkowie Teatru Sztampa. Dużym zainteresowaniem cieszyła się także wycieczka szklakiem książki w okolicach Rynku (m.in. zwiedzono Bibliotekę Uniwersytetu Wrocławskiego i Zakład Narodowy im. Ossolińskich).

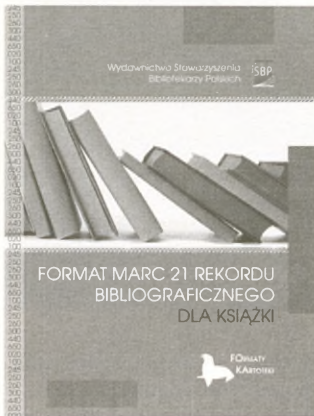
Podczas Wrocławskiego Dnia Bibliotekarza ogłoszono również wyniki III edycji konkursu fotograficznego organizowanego przez Koło Naukowe Bibliotekoznawców i Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa w ramach obchodów Światowego Dnia Książki. Zwierczeniem dnia był udział w Odjazdowym Bibliotekarzu.

Mieszkańcy Wrocławia w dniach 8-18.05.2012 r. mogli także obejrzeć na Rynku wystawę dotyczącą wrocławskich bibliotek i bibliotekarzy z pasją.

Cieszący się dużą popularnością Wrocławski Dzień Bibliotekarza był pierwszą tego typu imprezą zorganizowaną w mieście. Organizatorzy myślą o zorganizowaniu II edycji już za rok.

ANNA STACH-SIEGIENČZUK
Biblioteka Wydziału Elektrycznego
Politechniki Wrocławskiej
MAŁGORZATA SAKOWICZ-KOZIK

Z OFICYNY WYDAWNICZEJ SBP



Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla książki / oprac. zespół pod red. Kamili Grzędzińskiej; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Centrum NUKAT Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. – Wyd. 3 zm. i popr. – Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2012. – [Pag. varia]. – (Formaty, Kartoteki; 20).

Prezentowana publikacja jest nową, poprawioną i uzupełnioną wersją instrukcji „Format USMARC rekordu bibliograficznego dla książki” wydanej w 1997 r. oraz 2000 r. Nowością jest postać skrótyowa opracowania, wygodna dla aktualizacji i wymiany treści. Instrukcja zawiera zasady stosowania formatu zgodne z zaleceniami normy polskiej i przepisami międzynarodowymi katalogowania oraz regułami opracowywania druków zwartych obowiązującymi w opisach katalogowych NUKAT. Przedstawia szczegółowo zasady wypełniania poszczególnych pól, od etykiety rekordu po lokalizację, które zostały poparte przykładami. Dla uzupełnienia autorzy zamieścili wykaz pól, wskaźników i podpól stosowanych w katalogu centralnym NUKAT oraz wykaz norm dotyczących transliteracji alfabetów nielacińskich.

Jest to podstawowe opracowanie dla bibliotekarzy współtworzących katalog centralny NUKAT, jak również katalogujących książki w formacie MARC 21.



Między dzieciństwem a dorosłością: młodzież w bibliotece / pod red. Anny Marii Krajewskiej. – Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2012. – 192 s.: fot. kolor. – (Biblioteki, Dzieci, Młodzież; 3).

Niniejsza praca jest zbiorem tekstów z konferencji „Między dzieciństwem a dorosłością. Młodzież w bibliotece” (28-29.03.2011 r., Mediateka START-META, Warszawa-Bielany). Jest trzecią pozycją w serii promującej szeroko rozumianą kulturę literacką we wszystkich grupach wiekowych. Książka zawiera 15 artykułów opracowanych przez pedagogów, bibliotekoznawców, socjologów, bibliotekarzy, które zostały zgrupowane w czterech częściach. W pierwszej, *Młodzież we współczesnym świecie*, zostały zamieszczone wyniki najnowszych badań socjologicznych dotyczących młodzieży oraz metod przeciwdziałania agresji w szkole. Drugą grupą tekstów, *Młodzież – literatura – czytelnictwo*, obejmuje zagadnienia dotyczące literatury młodzieżowej oraz aktualnych wyborów młodych czytelników. Trzecia część, *Biblioteka w życiu młodzieży*, prezentuje biblioteki dla młodzieży w Polsce i na świecie oraz ofertę biblioteczną dla młodych czytelników. Podobnie ostatnia grupa tekstów, *Młodzież w życiu biblioteki*, odnosi się do udostępniania w bibliotekach i prezentuje doświadczenia z pracy z młodzieżą bibliotek publicznych w Braniewie, Aleksandrowie Lubelskim, Wrocławiu, Olsztynie, Sieradzu oraz Warszawie w Dzielnicy Bielany. Końcowy tekst przedstawia działalność Polskiej Sekcji IBBY.

Publikacja wartościowa, adresowana do rodziców, bibliotekarzy, nauczycieli, wychowawców, psychologów, pedagogów i socjologów. Pozwala na lepsze zrozumienie psychiki nastolatka, jak również dostosowanie propozycji bibliotek do oczekiwań młodzieży.

Lewandowicz-Nosal, Grażyna. *Od czterech do sześciu: książki dla przedszkolaka* / Grażyna Lewandowicz-Nosal. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2012. – 164 s. – (Biblioteki, Dzieci, Młodzież; 4).

Omawiana książka nawiązuje tematyką do wydanego w 2011 r. poradnika autorstwa Grażyny Lewandowicz-Nosal, zawierającego propozycje książek dla najmłodszych (od zera do trzech). Tym razem autorka przedstawia propozycje literatury dla dzieci w wieku przedszkolnym. Bardzo ważna jest edukacja literacka proponowana dzieciom w przedszkolu przez nauczycieli, ponieważ inaczej teksty są odbierane w domu, a inaczej w większej grupie. Autorka radzi, że warto w tym względzie współpracować z nauczycielami, podpowiadać co czytać, zaność do przedszkola ulubione książki. Bibliotekarze mogą tworzyć dla przedszkolaków listy książek polecanych. Wśród wybranych przez autorkę książek znalazły się: książki nowe, wydane kilka lat temu, klasyka, baśnie i legendy, poezja, pozycje pogodne, ale zarazem o treściach edukacyjnych oraz religijnych, wesołe, a także tematycznie trudne, zwłaszcza dla małego dziecka jak śmierć czy wojna, jak również indywidualne sugestie autorki zaczerpnięte z jej biblioteczki domowej. Publikacja jest napisana w podobnym stylu, jak książka dotycząca lektur najmłodszych czytelników – z punktów widzenia – profesjonalisty zajmującego się książką dziecięcą oraz matki. Uzupełnieniem całości jest rozdział dotyczący książek wydanych w latach 2005-2011 o literaturze dla dzieci w różnych jej aspektach oraz listy książek polecanych.

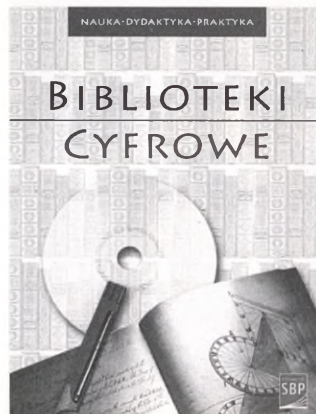
Zaprezentowane pozycje, jak również omówiona książka mogą stanowić warsztat samokształceniowy dla osób pośredniczących pomiędzy dzieckiem a książką.



Biblioteki cyfrowe: praca zbiorowa / pod red. Małgorzaty Janiak, Moniki Krakowskiej i Marii Próchnickiej; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa : Wydawnictwo SBP, 2012. – 548 s. : il. + dysk optyczny (CD-ROM). – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka ; 135).

Prezentowana praca szeroko ujmuje zagadnienia z zakresu bibliotek cyfrowych – ich genezę, problemy terminologiczne, prawne i procesowe, jak również metody, modele oraz opis wybranych bibliotek. Zebrany do publikacji materiał redaktorki podzieliły na cztery części.

Do części rozpoczynającej, ogólnej trafiły teksty teoretyczne związane z terminologią, historią tworzenia bibliotek cyfrowych w Polsce i na świecie, aspektami prawnymi, finansowymi oraz standardami kolekcji cyfrowych, jak również analiza bibliometryczna literatury tematu. Część druga zawiera artykuły poświęcone ludziom związanym z bibliotekami cyfrowymi – ich użytkownikom, twórcom oraz pracownikom. W jednym z rozdziałów przedstawiono model kompetencji zawodowych bibliotekarza cyfrowego. Kolejna część monografii odnosi się do zasobów i procesów związanych z tworzeniem i funkcjonowaniem kolekcji zdigitalizowanych, w tym struktury danych, metadanych, odwzorowania treści dokumentów elektronicznych, opracowania rzeczowego dokumentu, korelacji między opisami w katalogach bibliotecznych i bibliotekach cyfrowych. W tym bloku artykułów zamieszczona została analiza poszczególnych formatów dokumentów w bibliotekach cyfrowych oraz zagadnienia związa-



ne z organizacją i logistyką digitalizacji. W ostatniej części pracy zostały omówione przykładowe polskie biblioteki cyfrowe (Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona, Federacja Bibliotek Cyfrowych, Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa, Małopolska Biblioteka Cyfrowa, Śląska Biblioteka Cyfrowa, Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa). Dołączony do książki CD-ROM uzupełnia treść o ilustracje.

Jest to lektura dla pracowników naukowych, praktyków zajmujących się tworzeniem bibliotek cyfrowych, przyszłych użytkowników kolekcji zdigitalizowanych oraz wszystkich, którzy są zainteresowani tą problematyką.

MARZENA PRZYBYSZ

Zapraszamy do sklepu Wydawnictwa SBP (www.sbp.pl); sprzedaz@sbp.pl

POSTAKTUALIA

Rozłąła się informacja, która właściwie mało kogo powinna interesować, dotyczy bowiem marginalnych detali. To cykl opowieści o deregulacji zawodów, lub o rozbijaniu korporacji. W rzeczywistości są to zabiegi o obniżenie wymagań kwalifikacji, a więc i umiejętności, do niektórych specjalności, czasem słuszne, a niekiedy nie, trudno odgadnąć, bo wszak pełnej listy tych specjalności nie opublikowano. Trzeba mieć nadzieję, że jednak są jakieś granice zamiarów, wolałbym bowiem, żeby operował mnie chirurg ze stosowną specjalizacją, a nie lekarz-stażysta, bo wtedy żadna operacja nie będzie potrzebna. Zejdę sam.

Demagogicznie opowiada się, że to otworzy miejsca pracy, ale to jest zawracanie głowy. Miejsca są zajęte, zresztą jest ich mało i ewentualnie ułatwi się dostęp za piętnaście lat. Wtedy sprzątaczką bez trudu zostanie przewodniczką po mieście.

Prawem kaduka, zahaczyło to o nasz zawód. Jak będzie likwidacja wysypisk śmieci, bądź powszechna deratyzacja, to również znajdzie ktoś związek z bibliotekarstwem. Taki mamy urokliwy los.

Poszło o bibliotekarzy dyplomowanych. Decydenci oraz ich (pozał się Boże) doradcy musieli oniemić, widząc że wobec bibliotekarzy są jakieś wzmożone wymagania oraz egzaminy. Każdy przecież wie, że bibliotekarz nie musi nic umieć, a w ogóle to czyta książki i za to mu płacą. No więc ciach: nie będzie żadnych wzmożonych wymagań ani też egzaminacji.

Bibliotekarze dyplomowani to – jak w każdym kraju – jest lub miała być naszego zawodu elita. Zmuszona na wstępie do pogłębienia już opanowanej wiedzy. Nie jest nas (bo ja też jestem w tej mafii) wielu, stanowiskami nikt się nie nasyci, a z czasem po prostu będzie dobrych zawodowców mniej.

Bibliotekarze dyplomowani, poza tym, byli dobrymi kandydatami na dyrektorów dużych bibliotek, sprawdzając się w takich funkcjach optymalnie. No to teraz ich miejsca zajmą profesorowie rolnictwa lub nauk o sporcie. To w istocie tak, jakby zlikwidować w wojsku generalicję, a dowodzeniem obarczyć majorów. Był jeden, który tak kiedyś zrobił i cena była potworna.

Ale gadaniem nikt nikogo nie przekona, a na strajkowanie jesteście za słabi. Więc od dawna zastanawiam się, czy to już nie pora, żebym sobie wrócił do jaskini. Możliwe, że jest.

JACEK WOJCIECHOWSKI

PRAWO BIBLIOTECZNE

Zbywanie środków trwałych przez biblioteki publiczne



Do bibliotek publicznych odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. z 2012 r. Poz. 406), w zakresie nieuregulowanym ustawą o bibliotekach. Jednym z tych przepisów jest art. 27 ust. 2 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, który dopuszcza zbywanie przez biblioteki mające status instytucji kultury środków trwałych, ale nakazuje odpowiednie stosowanie w tym zakresie przepisów dotyczących przedsiębiorstw państwowych.

Zbywanie środków trwałych oznacza przeniesienie na inny podmiot własności zbywanego środka trwałego. Zasadniczo zbycie może być albo odpłatne, w przypadku sprzedaży środka trwałego, albo nieodpłatne, w przypadku jego darowizny na rzecz innego podmiotu.

Przepisami, które biblioteki publiczne będące instytucjami kultury powinny stosować, zbywając środki trwałe, są przepisy ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 112, poz. 981 z późn. zm.). Chodzi konkretnie o przepisy Rozdziału 9 tej ustawy, regulującego mienie przedsiębiorstwa.

Odnosnie do sprzedaży środków trwałych art. 46 ust. 3 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych przewiduje, że mienie zaliczone, zgodnie z odrębnymi przepisami, do rzeczowego majątku trwałego, sprzedaje się w drodze publicznego przetargu. Szczegółowe reguły tej przetargowej sprzedaży normuje rozporządze-

nie Rady Ministrów z 5 października 1993 r. w sprawie zasad organizowania przetargu na sprzedaż środków trwałych przez przedsiębiorstwa państwowe oraz warunków odstąpienia od przetargu (Dz.U. Nr 97, poz. 443 z późn. zm.).

Sprzedaż środków trwałych może być przeprowadzana w dwojakiej formule, tzn. albo w drodze przetargu ustnego, czyli licytacji, albo przy zastosowaniu przetargu pisemnego. Przypadki, w których wyjątkowo środki trwałe mogą zostać sprzedane bez przeprowadzania przetargu, wylicza par. 28 powyższego rozporządzenia. Na przykład możliwość taka występuje wówczas, gdy przedmiotem sprzedaży są składniki majątkowe, których wartość wynikająca z ewidencji księgowej, uwzględniającej skutki przeszacowania i zmniejszonej o stopień umorzenia, nie przekracza kwoty określonej w przepisach w sprawie uznawania składników majątkowych za środki trwałe.

Z kolei jeżeli chodzi o nieodpłatne zbywanie środków trwałych, to zgodnie z art. 46a ust. 1 pkt 2 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, w związku z art. 27 ust. 2 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, biblioteka zgłasza organizatorowi, czyli np. w przypadku biblioteki gminnej właściwej gminie, zamiar dokonania czynności prawnej, mającej za przedmiot mienie biblioteki zaliczone zgodnie z odrębnymi przepisami do rzeczowego lub finansowego majątku trwałego, polegającej na dokonaniu darowizny. Organizator biblioteki może, w terminie miesiąca od dnia otrzymania zgłoszenia, nie wyrazić zgody na dokonanie darowizny.

Jeśli zgoda na darowiznę nie zostanie wyrażona, dyrektorowi biblioteki przysługuje sprzeciw w trybie art. 63 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. Zgodnie z ust. 2 tego artykułu sprzeciw wraz z jego uzasadnieniem wnosi się do organu, który decyzję wydał, w terminie siedmiu dni od daty jej przekazania. Natomiast w razie podtrzymania decyzji przez organ, do którego został skierowany sprzeciw, dyrektorowi przysługuje prawo wniesienia w ciągu siedmiu dni sprawy do sądu (art. 63 ust. 3 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych).

RAFAŁ GOLAT



JUŻ W SPRZEDAŻY!

nowa publikacja
Wydawnictwa SBP

„BIBLIOTEKI CYFROWE”

przygotowana przez Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego pod redakcją M. Janiak, M. Krakowskiej i M. Próchnickiej. Jest to monografia obejmująca pełną problematykę i najnowszą wiedzę o bibliotekach cyfrowych.

Stron 548, cena 65 zł

▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

FRSI nagrodzona przez Komisję Europejską

Komisja Europejska ogłosiła wyniki konkursu „E-inclusion Awards 2012” na działania, dzięki którym więcej ludzi korzysta z nowoczesnych technologii. Jednym z tegorocznych zwycięzców jest Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Konkurs zorganizowano po raz drugi (pierwsza edycja odbyła się w 2008 r.). Zgłoszono blisko 300 inicjatyw z 35 krajów Europy. Nagrody przyznano w dwóch kategoriach: „I am Part of IT” (dla osób) oraz „Be Part of IT” (dla organizacji). FRSI została nagrodzona za Program Rozwoju Bibliotek, dzięki któremu ponad 3300 bibliotek z małych miejscowości w całej Polsce jest wyposażonych w komputery i internet. Sprzęt jest przeznaczony do użytku publicznego i rocznie korzysta z niego prawie 700 tys. mieszkańców małych miejscowości.

Nagrody zostały uroczystie wręczone 22 czerwca 2012 r. w siedzibie Parlamentu Europejskiego w Brukseli, podczas drugiego dorocznego Digital Agenda Assembly (Zgromadzenia Agendy Cyfrowej; Agenda to jedna z siedmiu strategii rozwojowych Unii Europejskiej, dotycząca społeczeństwa informacyjnego). Przed ceremonią wręczenia, Program Rozwoju Bibliotek został krótko zaprezentowany Neelie Kroes, Wiceprzewodniczącej Komisji Europejskiej i Komisarz Unii Europejskiej ds. Agendy Cyfrowej.

Źródło: FRSI

Wyniki naboru do Programu Biblioteka+

Znane są wyniki kolejnego naboru do Programu Wieloletniego Kultura+ Priorytet „Biblioteka+. Infrastruktura bibliotek”. Spośród 35 złożonych wniosków, dofinansowanie uzyskało 30 bibliotek.

Wśród wnioskodawców, którzy ubiegali się o dofinansowanie, 19 bibliotek otrzyma dotację na budowę nowej siedziby (na łączną kwotę prawie 13 mln zł), a 11 bibliotek na remont istniejących placówek (na łączną kwotę około 1,5 mln zł). Pełną listę wnioskodawców można znaleźć na stronie Programu Biblioteka+.

W ramach Programu, można pozyskać środki finansowe na budowę, rozbudowę, przebudowę czy remont budynków bibliotek w małych gminach. Dotychczas z dofinansowania skorzystało 56 bibliotek na kwotę ponad 26 mln. zł.

Źródło: Biblioteka+

Katowicki rynek na starych pocztówkach

Niektórzy twierdzą, że Katowice rynku nie miały. Są dowody na to, że istniał i to nie tylko z nazwy. Biblioteka Śląska udostępniła w internecie kolekcję przedwojennych pocztówek i zaprasza na facebookowego fanpage'a projektu Śląska Internetowa Biblioteka Zbiorów Zabytkowych. Zbiory ŚIBZZ prezentowane są w serwisie Śląskiej Biblioteki Cyfrowej na stronie <http://sibzz.bs.katowice.pl>

(Aneta Satława, Biblioteka Śląska)



15.04.1951 – 14.03.2008

Barbara Bonusiak-Głąbik

14 marca 2012 r. minęły cztery lata od śmierci Barbary Bonusiak-Głąbik, kustosa w Bibliotece Głównej i OINT, naszej drogiej Koleżanki, Człowieka o wielkich zaletach serca i charakteru.

Barbara Bonusiak-Głąbik urodziła się 15 kwietnia 1951 r. w Stawie Kaliskim, w powiecie kaliskim, w rodzinie inteligenckiej Czesława i Jadwigi. Ojciec był ichtiologiem. Matka zajmowała się domem i rodziną.

Po ukończeniu w 1965 r. szkoły podstawowej kontynuowała naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Anny Jagiellonki w Kaliszu. Po zdaniu matury podjęła pracę w Kaliskich Zakładach Ceramiki Budowlanej, gdzie pracowała do roku 1971. W tym samym roku rozpoczęła naukę w Studium Nauczycielskim im. Marii Konopnickiej w Kaliszu, na kierunku filologia polska. W 1973 r. zdała egzamin dyplomowy, a po otrzymaniu dyplomu podjęła pracę jako nauczyciel w szkole podstawowej w Sędzimirowicach. Pracowała tam do 1976 r. Po przeprowadzce w 1976 r. do Wrocławia podjęła pracę na Politechnice Wrocławskiej w Bibliotece Głównej i OINT, w Oddziale Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Ciągłych, na stanowisku młodszego bibliotekarza. W styczniu 1977 r. awansowała na bibliotekarza, w sierpniu 1983 r. – na starszego bibliotekarza. W tym okresie zajmowała się pracami związanymi z grupą czasopism radzieckich, a w szczególności ich prenumeratą, opracowaniem, wymianą i reklamą brakujących numerów oraz bieżącym uzupełnianiem katalogów. Przez ponad dwa lata pełniła funkcję koordynatora prac związanych z automatyzacją Oddziału.

W latach 1982-1987 odbyła zaoczne studia magisterskie na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, uzyskując dyplom magistra bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.

W grudniu 1987 r. została awansowana na kustosa służby bibliotecznej.

Barbara Bonusiak-Głąbik pracowała także w bibliotekach instytucyjnych: Bibliotece i Ośrodka Informacji Instytutu Techniki Ciepłej i Mechaniki Płynów (1985-1990) oraz w Bibliotece i Ośrodku Informacji Instytutu Inżynierii Łądowej (1990-1996). W zakres Jej obowiązków wchodziły zadania biblioteczne związane z obsługą czasopism oraz prowadzeniem i uzupełnianiem katalogów bibliotecznych, jak również prace informacyjne, polegające m.in. na przygotowaniu zastawień literaturowych do wyznaczonych tematów badawczych.

W 1996 r. Barbara Bonusiak-Głąbik, na własną prośbę, wróciła do Biblioteki Głównej i OINT – początkowo do Sekcji Katalogów, a w 1997 r. została zatrudniona w Oddziale Informacji Bieżącej (obecnie Oddział Informacji Naukowej). Do Jej zadań należało: udzielanie bieżących informacji bibliotecznych, bibliograficznych i faktograficznych, opieka nad księgozbiorem Czytelni Wydawnictw Informacyjnych, udział w pracach nad analizą cy-

towań pracowników uczelni, opracowywanie przekrojowych raportów na temat analizy cytowań publikacji pracowników uczelni, szkolenie użytkowników w zakresie wyszukiwania informacji w bazach danych, promocja usług informacyjnych Biblioteki PWr., przygotowywanie danych statystycznych dla potrzeb sprawozdawczości, stałe pogłębianie i uzupełnianie wiedzy zawodowej, udział w pracach związanych z działalnością Punktu Informacji Normalizacyjnej.

Różnorodność wykonywanych zadań wymagała od Niej ciągłego poszerzania wiedzy oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych, które następnie w sposób profesjonalny i z powodzeniem potrafiła wykorzystać w swojej pracy. Miała wyróżniający się, pełen osobistego zaangażowania stosunek do pracowników i studentów korzystających z usług biblioteki. Na uznanie i wysoką ocenę zasługiwała wszechstronna znajomość nowoczesnych źródeł informacji oraz zaangażowanie w tworzenie analizy cytowań prac naukowych pracowników PWr. i innych instytucji naukowych w Polsce. Profesjonalizm, szeroka wiedza, życzliwość

oraz przyjazny stosunek do otoczenia zyskały Jej sympatię i przychylność wśród użytkowników oraz szacunek współpracowników i przełożonych. Została uhonorowana nagrodami Rektora Politechniki Wrocławskiej, Dyrektora Biblioteki Głównej oraz nagrodami dyrektorów instytutów, w których pracowała.

W 2006 r. mimo przejścia na wcześniejszą emeryturę, kontynuowała pracę w Oddziale Informacji Naukowej. W lipcu 2007 r. zdiagnozowano u Niej ciężką, jak się potem okazało, śmiertelną chorobę. Jednak nie traciła pogody ducha, zawierzyła wszystko Panu Bogu. Zmarła 14 marca 2008 r.

W pamięci koleżanek i kolegów Basia pozostaje osobą bardzo prawą, serdeczną, przyjazną, ciepłą, przedkładającą dobro innym ponad własne, a przy tym rzetelną i mądrze dysponującą inteligencją, szczególnie w sytuacjach niesienia pomocy.

Dla wielu osób, m.in. dla niżej podpisanego, była prawdziwym i nieodżałowanym Przyjacielem.

MAREK DUBIŃSKI

▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

ZAPROSILI NAS

- Biblioteka Śląska na spotkanie z cyklu „Kocham Śląsk”, którego gościem będzie dr Jerzy Parusel dyr. Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska (19.06.)
- UMCS, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, Związek Literatów Polskich, Oddział w Lublinie na prelekcję prof. Alexandru G. Șerbanu (Iași, Rumunia) nt. „Poeci polscy po rumuńsku. Z doświadczeń tłumacza” (21.06.)
- Książnica Cieszyńska i Komenda Hufca ZHP Ziemi Cieszyńskiej na wernisaż wystawy „Kresowe stacje. 100-lecie harcerstwa na Śląsku Cieszyńskim” (24.06.)
- Konsorcjum Bibliotek – Użytkowników Zintegrowanych Systemów Zarządzania Biblioteką SOWA 1 lub SOWA 2/MARC 21, Biblioteka Wydz. Zarządzania UW na spotkanie bibliotekarki nt. „Zarządzania nowoczesną biblioteką w systemie SOWA” (26.06.)
- Biblioteka Śląska na spotkanie Klubu Dobrej Książki poświęcone zbiorowi wierszy Radosława Kobierskiego *Dругие ja*, nominowanego do nagrody Śląskiego Wawrzynu Literackiego 2011 (28.06.)
- Muzeum Drukarstwa Warszawskiego Oddziału Muzeum Historycznego m.st. Warszawy na finisaż wystawy IV edycji „Konkursu na iluminację Biblii. Projekt rozkładówki. Rozstrzygnięcie plebiscytu publiczności (29.06.)
- MBP im. G. Daniłowskiego w Sosnowcu na „Zaczarowane wakacje” (lipiec-sierpień)

■ UWAGI SBP DO PROJEKTÓW

ROZPORZĄDZEŃ MINISTERIALNYCH

W czerwcu SBP przekazało do Ministra Sprawiedliwości uwagi do projektu rozporządzenia w sprawie sposobu organizacji obsługi bibliotecznej w zakładach karnych, poprawczych i schroniskach dla nieletnich oraz sposobu współdziałania bibliotek publicznych w wykonywaniu tej obsługi. SBP również przesłało do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego uwagi i stanowisko do projektu rozporządzenia w sprawie wymagań kwalifikacyjnych do zajmowania określonych stanowisk w bibliotekach. Ponadto SBP przesłało uwagi do projektu rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie sposobu organizacji obsługi bibliotecznej w jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych oraz sposobu współdziałania bibliotek publicznych w wykonywaniu tej obsługi. Uwagi i stanowiska SBP do powyższych projektów rozporządzeń są dostępne na portalu Stowarzyszenia (www.sbp.pl).

■ OGÓLNOPOLSKI KONKURS SBP – BIBLIOTEKARZ ROKU 2011

W dniu 20.06 br. zakończyła się II edycja Konkursu na Bibliotekarza Roku 2011. Tytuł „Bibliotekarz Roku 2011” z wynikiem 1550 głosów (7129 wszystkich głosów) zdobyła reprezentantka okręgu śląskiego SBP, Małgorzata Kępka, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Koszarowie. Wywiad z laureatką wewnątrz numeru. Drugie miejsce uzyskała Małgorzata Zińczuk reprezentująca okręg lubelski (1475 głosów). Trzecie zdobyła Danuta Krajewska przedstawicielka okręgu zachodniopomorskiego (1267 głosów). Laureatce oraz wszystkim kandydatom do uzyskania tego tytułu serdecznie gratulujemy. Nominacja do II etapu Konkursu na Bibliotekarza Roku to wyraz dużego uznania dla dokonań kandydatów. Wręczenie nagrody głównej odbędzie się 4.10 br. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, podczas ogólnopolskich obchodów z okazji 95-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

■ POSIEDZENIE KOMITETU SPOŁECZNEGO DS. PAKTU DLA KULTURY

W dniu 20.06 br. w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego odbyło się czwarte posiedzenie Komitetu Społecznego ds. Paktu dla Kultury, podsumowujące stan realizacji postanowień Paktu dla Kultury w rocznicę od jego podpisania. Przedstawiono także plan działań w zakresie realizacji postanowień Paktu do końca 2012 r. W spotkaniu brała udział przewodnicząca SBP Elżbieta Stefańczyk.

■ SPOTKANIE PAMIĘCI DR ALEKSANDRY NIEMCZYKOWEJ

W dniu 20.06. br. Zespół Historyczno-Pamiętnikarski Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy – Bibliotece Głównej Województwa Mazowieckiego w Bibliotece Publicznej na Koszykowej zorganizowało spotkanie poświęcone pamięci dr Aleksandry Niemczykowej – cenionego pedagoga w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego (dawniej IBIiN UW) w latach 1951-1953 kustosa, kierowniczkę Oddziału Wydawniczego Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy.

■ ZEBRANIE ZARZĄDU ODDZIAŁU SBP W OLSZTYNIE Z PRZEWODNICZĄCYMI KÓŁ

W dniu 20.06. br. w Bibliotece Olsztyńskiej Szkoły Wyższej im. J. Rusieckiego spotkał się Zarząd Oddziału SBP w Olsztynie. Przewodnicząca Oddziału Hanna Okońska przedstawiła sprawozdanie za 2011 r. i plan pracy na 2012 r. Elżbieta Budnik, członek ZG SBP i administrator bazy członków w województwie warmińsko-mazurskim omówiła stan bazy członków oraz przygotowania do Krajowego Zjazdu Delegatów SBP. Sprawy finansowe przedstawiła Monika Hryniewicz. Do kół zostały rozesłane raporty z bazy członków z prośbą o weryfikację i uzupełnienie danych. Podczas spotkania Zarząd Oddziału powołał Koło SBP w M-GBP w Korszach.

■ ZAKOŃCZENIE OLIMPIADY MEDIALNEJ 2012

W dniu 22.06 br. odbył się Finał Olimpiady Medialnej 2012. Konkurs został zorganizowany przez Fundację Nowe Media oraz Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich było partnerem tego wydarzenia. Uczniowie mieli za zadanie przygotować prezentację na temat „Jak będzie wyglądać piąta rewolucja w świecie mediów?” (dla gimnazjalistów) oraz „Czy media rozwiną się kosztem naszej wolności?” (dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych). Ocenie podlegała wiedza o historii mediów oraz umiejętność wykorzystania kompetencji informacyjnych w prezentacji. W finale wzięło udział 41 osób (11 uczniów gimnazjów i 30 uczniów szkół ponadgimnazjalnych). Pierwsze nagrody otrzymali: Konrad Bujak, reprezentujący I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika z Katowic oraz Michał Gliński, reprezentujący Gimnazjum nr 1 z Bytoma.

■ UROCZYŚĆ JUBILEUSZU 95-LECIA SBP W OKRĘGU LUBUSKIM

W dniu 22.06. br. w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Gorzowie Wlkp. odbyła się uroczystość z okazji 95-lecia SBP zorganizowana przez ZO w Gorzowie Wlkp. Uczestniczyli w niej bibliotekarze z bibliotek publicznych, pedagogicznych, akademickich i szkolnych województwa lubuskiego, dyr. Sławomir Jach z PWSZ w Gorzowie Wlkp., dyrektorzy wbp w Zielonej Górze dr A. Buck i Gorzowa Wlkp. Edward Jaworski, honorowy członek SBP Maria Wasik, przewodni-

cząca SBP Elżbieta Stefańczyk, Halina Ganińska, członek ZG SBP. Zasłużeni bibliotekarze otrzymali odznaczenia stowarzyszeniowe.

■ ZARZĄD OKRĘGU SBP W OPOLU NA FESTIWALU NAUKI

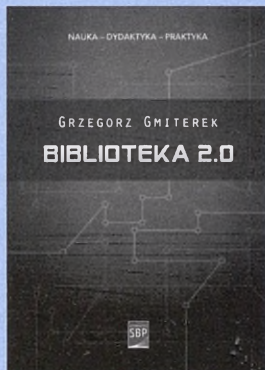
W dniu 24.06. br. Zarząd Okręgu SBP w Opolu brał aktywny udział w X edycji Opolskiego Festiwalu Nauki, którego organizatorami były opolskie uczelnie. Ci, którzy przyszli na piknik rodzinny mieli okazję porozmawiać z bibliotekarzami nie tylko o książce, ale również o działalności SBP oraz obejrzeć pokaz multimedialny przedstawiający historię i działania Okręgu Opolskiego SBP.

■ ZEBRANIE ZARZĄDU OKRĘGU SBP W ŁODZI

W dniu 27.06 br. w Bibliotece Politechniki Łódzkiej odbyło się Zebranie ZO w Łodzi poświęcone wrześnieowemu VII Forum Młodych Bibliotekarzy. Spotkanie prowadziła przewodnicząca Okręgu Elżbieta Grzelakowska. Pani Joanna Stawińska z WiMBP, przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego VII FMB przedstawiła aktualny stan przygotowań. Wiosną br. Zarząd Okręgu przeprowadził konkurs na „Najlepsze przedsięwzięcie Młodych Bibliotekarzy Okręgu Łódzkiego SBP w roku 2011”. Spotkanie było poświęcone wyłonieniu laureata i wytypowaniu nagrody, która zostanie wręczona w czasie Forum.

MARZENA PRZYBYSZ

Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia są dostępne także na stronie www.sbp.pl



Już w sprzedaży!



najnowsza pozycja z serii

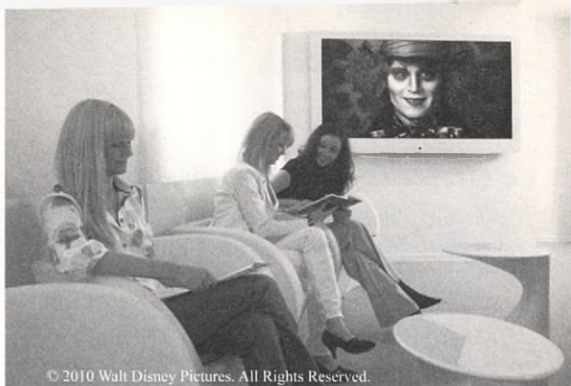
„Nauka-Dydaktyka-Praktyka”

GRZEGORZ GMITEREK

BIBLIOTEKA 2.0

str. 260, cena 35 zł

Pokazy filmowe w bibliotece



© 2010 Walt Disney Pictures. All Rights Reserved.

Do biblioteki nie przychodzi się dzisiaj wyłącznie po książkę. Dzięki entuzjazmowi, zaangażowaniu i kreatywności bibliotekarzy, jak również programom rozwoju, biblioteka stała się miejscem spotkań, galerią i teatrem w jednym. To nowoczesne centrum dające lokalnym społecznościom dostęp do różnorodnych form uczestnictwa w kulturze. Upowszechnienie nowych technologii daje jeszcze więcej możliwości. W bibliotece korzystamy z komputera z dostępem do internetu. Jest również sprzęt audiowizualny, więc koncert czy pokaz filmowy w bibliotece nikogo już nie dziwią.

DLA KOGO FILMY W BIBLIOTECE?

Przeoglądając strony internetowe można przekonać się jak wiele pomysłów mają biblioteki na wykorzystanie w swojej działalności filmów. Niezawodnie sprawdzają się pokazy w czasie ferii zimowych i letnich wakacji. Stałą publiczność stanowią dzieci i młodzież, ale aktywizowani są w ten sposób również seniorzy. Popularnością cieszą się wieczory dla Pań. Coraz częściej wyświetlane są filmy na różne okazje takie jak Święta, Dzień Dziecka, Halloween, a nawet Walentynki, czy różne rocznice. Ponadto organizowane są wieczory tematyczne (adaptacje filmowe głośnych powieści, komiksów, filmy science-fiction, historyczne i kostiumowe), a biblioteczne sale projekcyjne goszczą Dyskusyjne Kluby Filmowe, popularne DKFy. Wszystko zależy od inwencji bo sama organizacja pokazu to już pomniejszy problem, o czym poniżej.

LEGALNIE I WYGODNIE

Żeby wyświetlić film wystarczy telewizor, odtwarzacz DVD i płyta z nagraniem. Wydaje się to oczywistą już kwestią, ale warto też zawsze przy takiej okazji przypomnieć, że płyta musi być legalnie wydana przez producenta czyli po prostu oryginalna. Należy również pamiętać, że większość filmów – wprowadzonych na rynek na nośnikach wideo takich jak płyty DVD czy Blu-Ray lub udostępnianych legalnie do ściągnięcia za pośrednictwem internetu – jest przeznaczona tylko i wyłącznie do użytku prywatnego. Informują nas o tym ostrzeżenia na oryginalnych opakowaniach i przed nagraniami. Wyświetlanie filmów w bibliotece jest z definicji pokazem publicznym, który wymaga zgody podmiotu posiadającego wyłączone prawo do rozporządzania utworem, czyli licencji.

Tu ważna informacja. Organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i pokrewnymi takie jak ZaiKS nie są właściwym organem do wydawania licencji na pokazy filmów. ZaiKS pobiera tantiemy dla autorów zawartych w danym utworze audiowizualnym utworów składowych, którzy swoje autorskie prawa majątkowe do eksploatacji tych utworów w ramach filmu jako całości, przekazują na mocy umowy o stworzenie utworu producentowi filmu. Taką licencję wydaje zatem producent, ewentualnie lokalny dystrybutor (jeśli posiada również prawa do eksploatacji na polu publicznych pokazów).

Uzyskanie licencji bezpośrednio u producenta jest jednak dosyć kłopotliwe i wymaga sporych nakładów czasu. Na formularzu licencyjnym i w raportach po-projekcyjnych muszą się znaleźć szczegółowe informacje dotyczące planowanej i faktycznej ilości i częstotliwości pokazów, ilości widzów oraz o wielkości sali projekcyjnej. Jeśli planujemy większą liczbę pokazów i musimy zwrócić się osobno do producentów każdego z filmów, możemy spodziewać się również sporych wydatków w budżecie.

FILMOWY PARASOL

Żeby być pewnym, że biblioteki organizując pokazy filmowe nie będą naruszały obowiązującego prawa oraz żeby dać im możliwie łatwy i jak najszerszy dostęp do katalogu filmów Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zdecydowało się podpisać umowę z Motion Picture Licensing Company. Motion Picture Licensing Company to firma, która na polu publicznych pokazów, jest w Polsce wyłącznym reprezentantem przeważającej liczby ponad 420 producentów filmowych z całego świata, na czele z: największymi hollywoodzkimi studiami (20th Century Fox, MGM, Universal Pictures, Paramount Pictures, Miramax, United Artists, United International Pictures, Sony Pictures Classics, Buena Vista Pictures, Touchstone Pictures, Hollywood Pictures), wiodącymi wytwórniami filmów dla dzieci i młodzieży (Walt Disney Pictures, Dreamworks Pictures, Pixar Animation) oraz producentami filmów dokumentalnych i edukacyjnych (BBC Worldwide, National Geographic, Discovery, Animal Planet). MPLC jako jedyna na polskim rynku ma w ofercie Parasol Licencyjny®.

Parasol Licencyjny® to jedna licencja obejmująca 420 producentów. Jednorazowa opłata pozwala dowolnie często przez cały rok wyświetlać filmy, seriale telewizyjne, koncerty i inne nagrania wideo z katalogu setek tysięcy tytułów. Jest to licencja niekomercyjna, czyli nie dla kin, a dla pokazów na mniejszą skalę. Nie uprawnia ona do pobierania opłat za bilety ani podawania informacji o pokazach z wykorzystaniem tytułów za pomocą reklamy zewnętrznej. Jest za to nieporównywalnie tańsza i „prostsza w obsłudze”. MPLC udziela również komercyjnych licencji, ale jedynie w przypadku ograniczonej liczby producentów.

Do pokazów w ramach Parasola Licencyjnego® nie potrzebujemy kopii na taśmie filmowej. Wykorzystany może zostać każdy utwór legalnie wydany na nośniku wideo, mimo ostrzeżenia o przeznaczeniu do użytku domowego. Nie ma znaczenia czy został on przyniesiony z prywatnych zbiorów, wypożyczony na czas pokazu czy zakupiony, choćby jako dodatek do gazety.

MPLC nie ma konkurencji na rynku. Oznacza to, że nie ma drugiej takiej firmy, która reprezentuje na polu publicznych pokazów resztę producentów. Oznacza to niestety, że o licencji dla filmów nie objętych Parasolem Licencyjnym® musimy starać się już bezpośrednio u ich producentów, albo zaniechać ich projekcji. Tak jest w wypadku polskich wytwórni, których MPLC nie reprezentuje. Firma zapewnia jednak, że liczba producentów objętych Parasolem Licencyjnym stale rośnie, a ich filmy stają się automatycznie dostępne dla posiadaczy licencji bez dodatkowych opłat.

A skoro już o opłatach mowa... Umowa o współpracy zawarta między Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich, a firmą MPLC przewiduje preferencyjne stawki opłaty za Parasol Licencyjny® dla bibliotek. Opłata roczna wynegocjowana przez SBP dla standardowej wielkości pomieszczenia w bibliotece mieszczącego do 100 osób jest porównywalna z opłatą za licencję na jednorazowy komercyjny pokaz filmu.

Procedura uzyskania Parasola Licencyjnego® zawiera się w trzech krokach. Po pierwsze należy wypełnić krótki formularz licencyjny określający miejsce odbywania się pokazów. Po drugie należy podpisać umowę licencyjną. Wzór umowy został przygotowany wspólnie z kancelarią prawną występującą w imieniu SBP. Dzięki temu biblioteka ma pewność, że została ona zweryfikowana przez prawników. Na koniec MPLC wystawia fakturę i certyfikat licencyjny. Certyfikat obowiązuje przez rok od wskazanej na formularzu daty.

Więcej danych dotyczących firmy MPLC i Parasola Licencyjnego® (wzór umowy licencyjnej, pełna lista producentów, kontakt) można znaleźć na stronach internetowych www.mplc.pl i na www.sbp.pl w dziale Pokazy filmowe w bibliotece. Jest tam również kontakt do doradców licencyjnych MPLC, którzy zobowiązani są udzielić bibliotekom wszelkich niezbędnych informacji i przeprowadzić przez proces licencyjny.

Jeśli nie wyświetlacie jeszcze filmów sprawdźcie ofertę MPLC i przekonajcie się, że jest to właśnie dla Was świetny sposób na rozszerzenie oferty i przyciągnięcie potencjalnych czytelników. Jeśli wyświetlacie – gratulujemy pomysłowości i pionierskiej postawy, ale namawiamy do działania w zgodzie z obowiązującym prawem. Stąd rekomendacja Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich dla rozwiązań oferowanych przez Motion Picture Company Polska.

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy –
Bibliotekę Główną Województwa Mazowieckiego

Komitet Redakcyjny:

Helena BEDNARSKA, Lucjan BILIŃSKI,
Sylwia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA,
Andrzej DĄBROWSKI, Małgorzata JEZIEŃSKA,
Jadwiga KONIECZNA (przewodnicząca),
Katarzyna MATERSKA, Irena SUSZKO-SOBINA,
Ryszard TURKIEWICZ

Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFAŃCZYK
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,
e.stefanczyk@onet.pl)

Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA
(tel. 507-622-572; e-mail: budynska@gmail.com)

Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

Skład i łamanie:

Robert LIS

Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

Honoraria autorskie:

Kazimiera KRAWCZAK
(tel. 22 825-54-25; e-mail: finanse@sbp.pl)

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania
redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7,
tel. 22 827-52-96

Doradca ds. wydawniczych – Janusz NOWICKI

tel. 22 827-52-96, e-mail: wydawnictwo@sbp.pl

„Bibliotekarz” za lata 1991–2009 jest dostępny
online w Archiwum Cyfrowym SBP (www.sbp.pl)
oraz w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej
(<http://kpbc.umk.pl/dlibra/publication?id=17777>).

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c.,
Kozierki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk
Mazowiecki

Nakład: 1600 egz. ISSN 0208-4333. Indeks 352624

WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie i w bezpośredniej
sprzedaży w Biurze ZG SBP. Zamówienia na czasopismo moż-
na składać w ciągu całego roku, od dowolnego numeru pisma.
Wysokość bieżącej prenumeraty wynosi 162 zł (13,50 zł za
1 numer).

Wpłaty na prenumeratę przyjmuje:

Dział Sprzedaży
Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa
Informacje: Joanna Janczak tel. (22) 825-50-24,
faks (22) 825-53-49
e-mail: sprzedaz@sbp.pl
konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Prenumeratę bieżących numerów można zamówić w sklepie
internetowym Wydawnictwa SBP, jak również numery archi-
walne od 2010 r. Wcześniejsze są dostępne online w Archiwum
Cyfrowym SBP (www.sbp.pl/archiwum cyfrowe). Prenumeratę
oraz poszczególne numery można zamówić: <http://www.sbp.pl/sklep/bibliotekarz>

Proponujemy następujące rabaty:

przy zakupie 3-6 egzemplarzy – 10%, 7-9 egz. – 15%, 10 i więcej
egz. – 20% (dot. jednego tytułu).

Powyższe rabaty dotyczą także zakupu książek naszego Wy-
dawnictwa. Oferta obejmuje czasopisma i książki wydane do-
tychczas, jak również prenumeratę na 2012 rok.

Ponadto prenumeratę przyjmują:

„RUCH” S.A. i POCZTA POLSKA – kwartalnie

Ważne dla Autorów

publikujących w „Bibliotekarzu”

Autorzy pragnący publikować swoje teksty w „Bibliotekarzu”
proszeni są o:

- Przysyłanie tekstów w plikach w programie Word w for-
matach DOC lub RTF (odstęp 1,5 między wierszami), wy-
kresy i tabele w programie Excel, a zdjęcia w formacie
JPG w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnictwa SBP
(wydawnictwo@sbp.pl) lub bezpośrednio do redakto-
ra naczelnego na adres: e.stefanczyk@sbp.pl. Teksty
i fotografie powinny być podpisane.
- Dołączenie do przysyłanych materiałów danych nie-
zbędnych do wypłacenia honorarium oraz odprowa-
dzenia podatku od honorarium do urzędu skarbowego.
W tym celu oprócz imienia i nazwiska należy podać:
 - datę i miejsce urodzenia,
 - imiona ojca i matki,
 - adres domowy,
 - telefon kontaktowy, e-mail,
 - PESEL,
 - NIP,
 - nazwę i adres właściwy dla autora ze względu na
miejsce zamieszkania urzędu skarbowego,
 - numer konta osobistego w banku w celu przekaza-
nia honorarium.
- Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełnio-
na funkcja do umieszczenia w notce o autorze.
- Oświadczenie o braku zgody na bezpłatne publikowanie
danego tekstu w internecie – w związku z digitalizacją
i publikowaniem „Bibliotekarza” w internecie. Brak takiego
oświadczenia przy nadesłanym materiale będzie oznaczał
zgody autora na bezpłatną publikację tekstu w internecie.

Oferta specjalna dla bibliotek!



„Magazyn Literacki KSIĄŻKI” i „Notes Wydawniczy” w prenumeracie najtaniej i najszybciej – tylko 200 zł!

Na łamach „Magazynu Literackiego KSIĄŻKI” ukazują się artykuły o charakterze przeglądowym, poradnikowym, odnotowujemy najciekawsze inicjatywy edytorskie. Pismo jest również cennym przewodnikiem po nowościach wydawniczych – co miesiąc recenzujemy kilkadziesiąt nowości z różnych dziedzin.

„Notes Wydawniczy” to miesięcznik bibliotekarzy, wydawców, księgarzy, hurtowników i wszystkich zainteresowanych rynkiem książki. W każdym numerze publikowane są felietony, a także rozmowy z ciekawymi ludźmi związanymi z książką oraz informacje o tym, co „czyta” świat.

Warunkiem otrzymania prenumerat obu czasopism w specjalnej cenie 200 zł jest przesłanie zamówienia na poniższym formularzu:

Zamawiam roczną prenumeratę miesięcznika „Magazyn Literacki KSIĄŻKI” oraz miesięcznika „Notes Wydawniczy” począwszy od numeru .../2012 w cenie 200 zł.

Nazwa firmy

Adres do faktury

Adres do wysyłki

Numer NIP

Upoważniam firmę Biblioteka Analiz Sp. z o.o., do wystawienia faktury bez mojego podpisu oraz do wprowadzenia moich danych osobowych na listę prenumeratorów.

podpis

Kontakt z wydawcą: Biblioteka Analiz Sp. z o.o., ul. Mazowiecka 6/8 pok. 416, 00-048 Warszawa, tel./faks (22) 827 93 50, e-mail: marketing@rynek-ksiazki.pl.

